DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Weiherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V. Toruń, sobota 25 lutego 1933 **Nr. 46**

Ciężka porażka Niemiec w Genewie

Nadolny całkowicie odosobniony na Konferencji Rozbrojeniowej

Genewa, 24. 2. (PAT.) Komisja główna Konferencji Rozbrojeniowej zakończyła wczoraj dyskusję nad kwestją ujednostajnienia typu armij europejskich **przez zniesienie armij zawodowych, jak Reichswehra** i powszechne wprowadzenie krótkiej służby wojskowej i przystąpiła do głosowania nad trzema propozycjami, które były jej przedstawione: niemiecką, włoską i francuską. Wniosek niemiecki, zmierzający do odroczenia decyzji aż do załatwienia sprawy materjału wojennego i przedłożenia przez komitet efektywów postanowień co do redukcji i wyrównania sił zbrojnych poddany był pierwszy pod głosowanie. **Delegat niemiecki Nadolny wygłosił dłuższe przemówienie, nie przekonywując jednak nikogo. W głosowaniu Nadolny sam jeden głosował za swoim wnioskiem.**

Jest to pierwszy wypadek, że w głosowaniu w sprawach rozbrojeniowych, czy to w komisji przygotowawczej, czy też na samej konferencji **przedstawiciel Niemiec jest całkowicie odosobniony.** Przy głosowaniu nad rezolucją z dnia 23 Lipca — przeciw tej rezolucji głosował razem z Nadolnym Litwinow. Wynik głosowania był komentowany jako **wyraz zupełnego odosobnienia Niemiec hitlerowskich.** W kołach niemieckich określano go jako najcięższą porażkę, jaką Niemcy w Genewie dotąd ponieśli.

Zkolei komitet przegłosował wniosek **włoski, który w zasadzie wypowiadając się za generalizacją systemu konskrypcyjnego, łączył to z ograniczeniem materjału wojennego. Za wnioskiem głosowały Włochy, Sowiety, Austrja, Węgry i Szwajcarja. Wniosek upadł.**

Wreszcie **komitet przegłosował propozycję francuską, według której** komisja wypowiada się **za generalizacją systemu krótkiej służby wojskowej jako najbardziej defenzywnym. Za tym wnioskiem głosowało 21** państw. **Delegacja polska wstrzymała się od głosu.** Uważa ona, że będzie mogła zająć stanowisko wobec polityki francuskiej dopiero, gdy wyjaśni się całokształt planu francuskiego, którego nieodłączną część stanowi przegłosowana propozycja.

Zniesienie lotnictwa wojskowego — celem Konferencji Rozbrojeniowej

Oświadczenie gen. Burhardt-Bukackiego

Genewa, 24. 2. (PAT). Komitet lotniczy Konferencji Rozbrojeniowej **kontynuował debatę nad kwestją możliwości zniesienia lotnictwa wojskowego.** Delegat Polski gen. **Burhardt-Bukacki oświadczył, że zdaniem delegacji polskiej zniesienie lotnictwa wojskowego** winno być **celem końcowym prac rozbrojeniowych,** ale że cel ten może być zrealizowany tylko etapami i w ścisłym związku z redukcjami w innych kategorjach zbrojeń. Delegat Polski przypomniał dalej, że delegacja polska przypomagała się, aby towarzystwa transportów lotniczych podlegały dyrekcji i kontroli organizmu międzynarodowego, kontrola ta, która winna obejmować również i lotnictwo turystyczne jest nieodzownym warunkiem redukcji zbrojeń lotniczych. Wreszcie **delegat Polski oświadczył, że całkowite zniesienie lotnictwa wojskowego musi być poprzedzone stworzeniem międzynarodowej siły powietrznej,** która mogłaby udzielać pomocy państwom napadniętym.

W rezultacie debaty, w której szereg delegatów oświadczyło, że sama **kontrola lotnictwa cywilnego nie jest wystarczającą** dla umożliwienia zniesienia lotnictwa wojskowego, komitet postanowił przedyskutować prpozycje dotyczące umiędzynarodowienia lotnictwa cywilnego.

Urlop premjera Prystora

(o) **Warszawa, 24. 2. (tel. wł.).** Dowiadujemy się, że premjer Prystor rozpocznie 24 bm. kilkudniowy urlop wypoczynkowy.

Przesunięcia na stanowiskach podsekretarzy stanu

(o) **Warszawa, 24. 2. (tel. wł.).** Dowiadujemy się, że **poseł Dr. Duch ma być w najbliższych dniach mianowany podsekretarzem stanu w Ministerstwie Opieki Społecznej.**

Dotychczasowy podsekretarz stanu w Ministerstwie Opieki Społ. p. **Rożnowski** będzie mianowany **podsekretarzem stanu w Ministerstwie Skarbu,** gdzie obejmie prawdopodobnie sprawy budżetowe i podatkowe.

Udział przedstawicieli nauki w posiedzeniu senackiej komisji oświatowej

(o) Warszawa, 24. 2. (tel. wł.) Na sobotę rano wyznaczone zostało **posiedzenie senackiej komisji oświatowej** dla rozpatrzenia **projektu ustawy o szkołach akademickich.** Na posiedzenie **zaproszeni zostali** przez przewodniczącego komisji **prezes Akademji Umiejętności prof. Kostanecki oraz rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Kutrzeba** celem złożenia opinji o ustawie akademickiej uchwalonej przez sejm.

„Gwarancją pokoju w Europie — silna armja francuska“

Senat Republiki odrzuca redukcję budżetu ministerstw obrony narodowej

Paryż, 24. 2. (PAT). Po całodziennej dyskusji **senat zebrał się ponownie przedwczoraj o północy,** by rozpatrzeć ostatni punkt projektu finansowego rządu: **redukcję kredytów ministerstwa obrony narodowej.**

Wśród ogólnego milczenia b. **prezydent republiki francuskiej Millerand ze zwykłym spokojem i pewnością siebie** zabiera głos, wykazując, **jakie szkody mogą przynieść w kwestji bezpieczeństwa Francji proponowane przez rząd redukcje.** Byłoby nienormalnem, gdyby senat przyłączył się do tego rodzaju punktu widzenia Izby. Millerand przytacza słowa pewnego polityka angielskiego, iż **„w obecnym stanie Europy gwarancją pokoju staje się silna armja francuska“.** Myśl ta powinna być **wytyczną dla stanowiska senatu.**

Obecna chwila jest, zdaniem mówcy, conajmniej źle wybrana dla skreślenia pozycji. Okrojenie kredytów bez żadnego dokładnie obmyślonego planu może być **tylko manifestacją przygnębiającą oficerów, którzy i tak są już zdemoralizowani dyskusjami genewskiemi, oraz ostatniem oświadczeniem przedstawiciela Francji na Konferencji Rozbrojeniowej.** Senat, na którym oświadczenie **ministra Cota w Genewie wywarło wielkie wrażenie,** przyzna wywodom Millerand**a słuszność.**

Millerand przechodzi do omówienia **sytuacji w Niemczech,** dając krótką charakterystykę. Rzesza wysunęła na czoło swego rządu **Hitlera, który żąda wyraźnie i brutalnie rewizji traktatów.** Mówca konstatuje z zadowoleniem **wzmocnienie sojuszu państw Małej Ententy** i kończy energicznem oświadczeniem, że **Francja nie może pozostawać bezczynna a przedewszystkiem nie może rozbrajać się.**

W toku dyskusji przewodniczący komisji marynarki wojennej **senator Rio wskazał** na konsekwencje, jakie dla marynarki francuskiej pociągną za sobą niewątpliwie redukcje w tych pozycjach.

Mówca wskazał na **Włochy,** które przystępują do konstrukcji **dwóch nowych jednostek** łącznej pojemności 15 tys. ton. **Niemcy corocznie budują statek na wzór pancernika „Deutschland“.** W roku 1936 będą one posiadały już trzy jednostki tego typu. Wobec takiego rozwoju floty w państwach, sąsiadujących z Francją **nie można dokonać mniej, niż zastępować stare okręty jednostkami nowoczesnemi.**

Zkolei zabrał głos **senator Massimy,** przewodniczący trzeciej komisji obrony narodowej, podkreślając z naciskiem, że **redukcje dotychczas przeprowadzone w pozycjach budżetu ministerstwa wojny czynione były na ślepo. Redukcje te mijają się całkowicie z celem.**

W głosowaniu **senat uchwalił redukcję proponowaną przez przewodniczących 3-ch komisyj kilkuset franków w budżetach obrony narodowej 170 głosami przeciw 133.**

Tem samem **projekt rządowy redukcji kredytów wojskowych został w pierwszem czytaniu odrzucony i sprawa zostanie odesłana ponownie do izby deputowanych.**

Deszcz bomb japońskich nad miastami Dalekiego Wschodu

Pekin, 24. 2. (PAT). Aeroplany japońskie zbombardowały Nan Ling, Pei Piao i Czao Jan. Japończycy kierują transport wojska w kierunku kolei, prowadzącej do Nan Ling. — Oddziały japońskie, które znajdowały się dotychczas w Sui Czung na wschodniaj granicy Dżeholu zostały skierowane na zachód.

Czang-Czun, 24. 2. (PAT). Zgodnie z rozkazem ministra wojny Mandżukko oddziały mandżurskie pod wodzą generała Czang Hai Penga rozpoczęły o północy atak na pozycje chińskie na froncie Dżehol.

Nankin, 24. 2. (PAT). Chiny odrzuciły kategorycznie żądanie Japonji wycofania wojsk z terenu prowincji Dżehol.

Gabinet Roosevelta

Waszyngton, 24. 2. (PAT). Z kół demokratycznych zbliżonych do prezydenta Roosevelta informują, iż **gabinet Roosevelta już został uformowany, chociaż oficjalnie nie zostało to podane do publicznej wiadomości.** Według nieoficjalnych danych, pochodzących z kół demokratycznych skład przyszłego gabinetu po objęciu przez Roosevelta władzy prezydenta będzie następujący: sekretarz stanu do spraw handlu **Daniel C. Roper** z północnej Karoliny, minister spraw wojskowych gubernator **Jerzy Bern** ze stanu Utaha, sprawy wewnętrzne **Harold Ickes z Chicago,** departament stanu (sprawy zagraniczne) senator **Cordel Hull** z Tennessee, skarb — **William H. Woodin** z Nowego Yorku, rolnictwo — **Henryk Wallace** ze stanu Jowa, marynarka — senator **Swanson** z Wirginji, praca — **panna Perkins** z Nowego Yorku, pocztmistrz generalny **James A. Farley.**

Znamienny głos włoski

w obronie Pomorza

(o) **Warszawa, 24. 2. (tel. wł.).** Kilka dni temu **jeden z większych dzienników włoskich „Resto del Carlino“** zamieścił wyczerpujący **artykuł o stosunkach polsko-niemieckich oraz w kwestji Pomorza.**

Stwierdzić należy, że artykuł ten utrzymany **jest w tonie bezstronnym i rzeczowym.** Samo zestawienie faktów przemawia **na korzyść Polski.** Autor podkreśla **NIEZŁOMNĄ WOLĘ CAŁEGO NARODU POLSKIEGO OBRONY WŁASNEGO DOSTĘPU DO MORZA,** a następnie stwierdza **całkowicie naturalny przebieg procesu odniemczania Pomorza** i pobliskich terenów do czego przyczyniają się w pierwszym rzędzie walory **demograficzne** i słabość, **jaką wykazuje element niemiecki.** Zatrzymując się nad sprawą **Gdańska i Gdyni,** autor stwierdza **słuszność stanowiska Polski,** przypominając, iż początek zadrażnienia datuje od chwili pamiętnego przeciwstawienia się przez Gdańsk przewozowi amunicji dla wojska polskiego w krytycznych dla państwa polskiego chwilach.

Artykuł kończy się znamienną uwagą, że również **Liga Narodów,** do której odwołuje się stale Gdańsk, **nie może ograniczać suwerenności Polski** wobec W. Miasta i narzucać jej **zmonopolizowania na rzecz Gdańska całego polskiego handlu morskiego.**

Liczmy tylko na własne siły

Gasnący autorytet Ligi Narodów

Trzy wojny jednocześnie trwające na szerokim świecie — tego nawet dla przyzwyczajonej do nieprzyjemnych sytuacyj Ligi Narodów może być za wiele...

Japońsko-chińska, boliwijsko-paragwajska i kolumbijsko-peruwiańska — trzy, jak obszył.

Pierwszą zajmuje się Liga Narodów już **od 17-stu miesięcy**, w ciągu których Japonja zdołała stanąć twardo w okupowanej Mandżurji i przygotować sobie stamtąd dobrze przygotowany punkt wypadowy na drugą z kolei prowincję chińską — Jehol. Liga Narodów nie mogła ani zapobiec rozlewowi krwi, ani go powstrzymać, ani nawet uniemożliwić jego kontynuowanie w prowincjach, znajdujących się już wewnątrz Muru Chińskiego.

Wielkim głosem woła Japonja, że **Liga Narodów nie potrafi zrozumieć jej interesów**, nie potrafi pojąć skomplikowanych zagadnień politycznych, społecznych i gospodarczych Dalekiego Wschodu i że dlatego popełnia błąd, potępiając Japonję za zajęcie Mandżurji.

Odmówiono więc Lidze Narodów prawa wyrokowania o zagadnieniach Dalekiego Wschodu — olbrzymiej połaci świata, zamieszkałej przez setki miljonów ludzi i wywierającej samą już tylko rozległością terytorjalną przemożny wpływ na losy ludzkości.

Nie ma Liga Narodów prawa zajmowania się drugim kolosem terytorjalnym i gospodarczym — Rosją, bo nowe państwo komunistyczne nie należy do genewskiego związku narodów.

Nie danem jest Lidze Narodów zajmować się trzeciem olbrzymiem terytorjum — Stanami Zjednoczonemi A. Północnej, które — mimo iż stamtąd właśnie myśl stworzenia Ligi Narodów po wielkiej wojnie wypłynęła — nie należą do niej również.

A teraz — **Ameryka Południowa.** Liga Narodów jest bezsilna wobec trwającego od lat sporu pomiędzy dwoma jej członkami, **Boliwją i Paragwajem**, o pustynne terytorjum Gran Chaco. Skrajną bezsiłę okazuje Liga wobec zatargu zbrojnego, który wybuchł pomiędzy **Kolumbją i Peru** w puszczach dorzecza górnej Amazonki i dźwięcznie zwącej się rzeki Putumayo.

Zatarg ten interesuje w szczególny sposób Polskę, ze względu na wiele analogij pomiędzy **Letycją a Gdańskiem**, dlatego warto przypomnieć choć w paru słowach dzieje tego sporu:

W 1930 roku na podstawie układu, nazwanego „Traktat Salomon-Lozano", przypadła republice południowo-amerykańskiej Kolumbji **wioska Letycja, złożona z 36-u chałup i zamieszkana przez 256 dusz**, położona w niedostępnych puszczach nad Amazonką. Wioska otoczona jest przez terytorja republiki Peru i posiada dla Kolumbji to wielkie znaczenie, że daje jej dostęp do tak ważnej arterji komunikacyjnej, jaką jest Amazonka. **Dostęp do Amazonki — to dostęp do Oceanu Spokojnego.**

Po upływie blisko trzech lat od zawarcia Traktatu Salomon-Lozano, zimą 1933 r. wioska Letycja została okupowana przez luźne oddziały peruwiańskie, a rząd Peru rozgłosił, że stało się to zgodnie z wolą miejscowej ludności, która nie chce należeć do Kolumbji, a pragnie zaliczać się do grona obywateli republiki Peru. Letycja została w praktyce przyłączona do jednej z sąsiadujących z nią prowincyj peruwiańskich, a Kolumbja poskarżyła się przed Ligą Narodów na zabór przyznanego jej prawnie terytorjum.

Wobec oczywistości pogwałcenia suwerenności terytorjalnej Kolumbji przez Peru — Liga Narodów zajęła zdecydowane stanowisko: — upoważniła Kolumbję do usunięcia z Letycji oddziałów peruwiańskich (nieumundurowanych i rzekomo niepodlegających dowództwu wojskowemu republiki Peru) i do przywrócenia na terytorjum Letycji prawowitej swej władzy.

Kiedy Kolumbja wysłała oddziały wojskowe i kilka kanonierek na rzeki Putumayo i Amazonkę dla opanowania Letycji — wystąpiły do boju oddziały peruwiańskie, już nie „luźne", ale zwarte i umundurowane, wyposażone w nowoczesne środki walki zbrojnej, aż do samolotów bombardujących włącznie. Wszczęły one walkę z wojskiem kolumbijskiem nie dopuszczając go do Letycji.

Wojna trwa. Liga Narodów, zaalarmowana przez Kolumbję, zajmuje się tą sprawą ponownie, wzywa przedstawiciela Peru, ale ten kpi z dostojnej instytucji, siedzi w Paryżu, nie przyjeżdża wcale do Genewy i nie odpowiada nawet na telefoniczne błagania o przyjazd, odpowiadając, że nie otrzymał instrukcyj od swego rządu. Na dodatek — w stolicy Peru tłum podpalił gmach poselstwa kolumbijskiego, a nieszczęsny poseł wraz z rodziną ratował się ucieczką.

Wioska Letycja — mizernych 36 chałup jest przedmiotem krwawej wojny i ożywionych dyskusyj genewskich, bo **poprzez te chałupy prowadzi droga do morza!**

Nakazy i telegramy Ligi Narodów okazały się bezsilne. **BEZSILNĄ BYŁABY TEŻ LIGA W RAZIE EWENTUALNEGO KONFLIKTU ZBROJNEGO W EUROPIE.** Każde państwo, tak jak i każda jednostka musi dziś polegać **tylko na własnych siłach**. Na własne i tylko na własne siły nie oglądając się na gasnący autorytet Ligi Narodów musi też liczyć i Polska i nie czekając na chwilę ostatnią tworzyć już dziś **POTĘŻNY FRONT PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO I WIELKIEJ, TU ZWŁASZCZA NA POMORZU, POMORSKIEJ ARMJI REZERWOWEJ**, aby nas nie zaskoczyły kiedykolwiek wystąpienia jakichś **„luźnych", a potem i „umundurowanych oddziałów", usiłujących nas odciąć od naszego morza, które jest płucami Polski i oknem Rzeczypospolitej na świat.**

Górny Śląsk — Gdynia

Program uroczystości otwarcia magistrali węglowej

W uroczystem otwarciu magistrali węglowej GÓRNY ŚLĄSK — GDYNIA, które nastąpi, jak już donosiliśmy w dniu 1 marca r. b., wezmą udział przedstawiciele rządu z **premjerem Prystorem** na czele, rada nadzorcza Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego oraz grono zaproszonych gości i przedstawiciele prasy.

W dniu 1 marca o godzinie 8 rano **wyruszy z Warszawy do Bydgoszczy specjalny pociąg** z zaproszonymi gośćmi, który o godz. 11-ej rano przybędzie do **Karsznicy**, skąd będzie puszczony **DO GDYNI PIERWSZY POCIĄG Z ŁADUNKIEM WĘGLA.**

W godzinach wieczornych odbędzie **się w Bydgoszczy bankiet oraz przedstawienie galowe w teatrze.** O godzinie 12-ej w nocy nastąpi **odjazd pociągu z gośćmi do Gdyni**, gdzie po zwiedzeniu urządzeń portowych, kierownictwo eksploatacji magistrali wyda **przyjęcie**, poczem goście odjadą do Warszawy.

Nie wolno dyskutować nad traktatami

Silna mowa min. Raczyńskiego w Genewie

Komisja główna Konferencji Rozbrojeniowej kontynuowała doniosłą debatę nad zagadnieniem ujednostajnienia służby wojskowej **przez zniesienie armji zawodowej jak Reichswehra i powszechne wprowadzenie krótkiej służby wojskowej.**

Delegat Niemiec, Nadolny, który jeździł do Berlina po instrukcje, a którego mowa jako odpowiedź na sensacyjny występ Cot'a oczekiwana była z napięciem, wystąpił z **nową ofenzywą przeciwko propozycji francuskiej.** Nadolny oświadczył, że system służby wojskowej ma **drugorzędne znaczenie** dla ofensywnego czy też defensywnego charakteru armji. Dla zmniejszenia siły ofensywnej trzeba przedewszystkiem **zmniejszyć stan liczebny potężnych armij i zrównać poziom zbrojeń.** Decydującym zaś czynnikiem jest zniesienie ofensywnego materjału wojennego. Ujmując swój punkt widzenia w projekt rezolucji **Nadolny zażądał od komisji, by odłożyła na później dyskusję nad propozycją francuską i zdecydowała załatwić przedewszystkiem kwestję zniesienia broni ofensywnej** i ograniczenia materjału wojennego oraz poleciła komitetowi efektywów ustalenie zasad dla zmniejszenia i wyrównania sił zbrojnych. Ten niemiecki projekt rezolucji znalazł się w **jaskrawej sprzeczności z poprzednią uchwałą.**

Doniosłą deklarację natury zasadniczej złożył następnie delegat polski minister Raczyński. Stwierdził on na wstępie, że ramy debaty coraz bardziej się **rozszerzają.** Delegacja polska od początku zdawała sobie w pełni sprawę jak bardzo to jest niepożądane. Minister Raczyński przytoczył deklarację polską z 6 lutego rb., a dalej przypomniał, że na początku zapewniono, iż dyskusja która ma miejsce w komisji głównej nad stroną techniczną rozbrojenia uzależniona jest ściśle od **postępów osiągniętych przez komisję polityczną w dziedzinie bezpieczeństwa.**

Stwierdziwszy, że konieczne jest wyjaśnienie, czy projekt rezolucji, przedłożonej przez delegację francuską, pozostaje w organicznym związku z całością planu francuskiego, minister Raczyński oświadczył dalej co następuje: — **stanowisko zajęte przez Polskę jest jasne, nie jest ono inspirowane żadnemi względami, obcemi zadaniom powierzonym konferencji.** Zmierza ona do utrzymania pokoju i zapewnienia warunków prawdziwej współpracy międzynarodowej. Delegacja polska sądzi, **że prace konferencji nie mogą oddalać się od stałych podstaw, na których opiera się cały problem rozbrojeniowy. Podstawami temi są teksty traktatów i zobowiązań międzynarodowych. Teksty te są ważne. Nie przestały one nas obowiązywać** i tylko biorąc je pod uwagę, możemy kontynuować naszą pracę. Ani my, ani komitet efektywów nie ma za zadanie ani nie jest kompetentny dla ich zmian, czy nawet dla dyskusji nad niemi.

Podkreśliwszy w ten sposób **kategorycznie, że konferencja nie może zmieniać klauzul traktatu**, które muszą pozostać podstawą jej prac, delegat polski przypomniał dalej dominującą zasadę moralną, polityczną i prawną, sformułowaną przez sir **Johna Simona**, zasadę, że **wszelkie przystosowanie siły zbrojnej musi być zgodne z zasadą ograniczenia i redukcji zbrojeń.**

Delegacja polska jest przekonana, że KONFERENCJA NIE BYŁABY WIERNA SWOJEMU MANDATOWI, GDYBY W REZULTACIE SWYCH DEBAT PRZYZNAŁA JAKIEMUKOLWIEK PAŃSTWU PRAWO DOZBROJENIA — to też zastrzega ona sobie zbadanie z tego punktu widzenia wszelkich propozycyj, które mogłyby być uczynione.

W konkluzji minister Raczyński przypomniał, że delegacja polska przedłożyła komisji głównej program pracy, który w dalszym ciągu uważa **za najpraktyczniejszy.**

W dalszej dyskusji reprezentant W. Brytanji Eden **oraz Paul-Boncour** skrytykowali projekt niemiecki. Delegat włoski zgłosił następnie ponownie szereg zastrzeżeń do propozycji francuskiej, poczem przewodniczący zaproponował odroczenie debaty.

Ponieważ przewodniczący **pominął przy tem zupełnie projekt niemiecki, Nadolny zażądał, aby także i tem projekt uznany był za poprawkę do projektu francuskiego.** Henderson oświadczył jednak, że jest to **niemożliwe**, gdyż **PROJEKT NIEMIECKI SPRZECZNY JEST Z POPRZEDNIEMI UCHWAŁAMI.**

Nadolny chciał zabrać głos celem przeciwstawienia się temu **przejściu do porządku dziennego nad jego przywiezionym z Berlina projektem, lecz Henderson bezzwłocznie zamknął posiedzenie, nie udzielając mu głosu.**

Trzy wyroki

Jak wczoraj donosiliśmy, — na posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej publicznie odczytany został wyrok Sądu Marszałkowskiego, zwołanego dla rozpatrzenia „zarzutów", postawionych przez osławiony organ Wojciecha Korfantego, katowicką „Polonję", senatorowi Józefowi Targowskiemu, przewodniczącemu senackiego klubu BBWR.

Po przeprowadzeniu rozprawy, po przesłuchaniu świadków i po zapoznaniu się z materjałem, Sąd Marszałkowski stwierdził, że senator Targowski nie popełnił absolutnie niczego, co nie licowałoby z jego godnością i honorem, jako senatora Rzeczypospolitej.

Tak brzmi to w języku urzędowym sądu honorowego, Sądu Marszałkowskiego. Ale w języku przeciętnego człowieka, jakim rozmawiamy przecież wszyscy, — oznacza to całkiem poprostu, że Wojciech Korfanty w swoim organie rzucił na uczciwego człowieka oszczerstwo, zbudowane na pospolitem łgarstwie.

Opinja publiczna pamięta niechybnie o co chodziło. „Polonja" w szeregu kolejnych numerów wylała stek plugastw pod adresem kilku osobistości obozu prorządowego, oskarżając je w szeregu nieokreślonych zresztą bliżej „zarzutów" o... „akcję na rzecz ks. Pszczyńskiego". Nie skonkretyzowano ani jednego zarzutu, nie wyrażono się ani razu jasno. Natomiast owe plugastwa podano w tak przemyślnie sporządzonym sosie „niedopowiedzeń" i rzekomych „domyślników", że czytelnik, nie znajdując w zarzutach nic ścisłego, mógł podejrzewać rzeczy najgorsze, pachnące „skandalem" czy „aferą".

Całą tę historję zaś — jak na działalność p. Korfantego przystało — ogłoszono w przededniu procesu, wytoczonego rządowi polskiemu przez rząd niemiecki w Trybunale Haskim, właśnie w obronie ks. Pszczyńskiego. *— Zgodnie ze swoją zasadniczą linją polityczno—handlową, p. Korfanty raz jeszcze przyszedł tu z pomocą rządowi niemieckiemu i prezesowi „Volksbundu", którego sekretarz p. Ulitz jest zresztą, jak to się okazało przed senackim Sądem Marszałkowskim, walnym akcjonarjuszem tejże właśnie „Polonji" i wspólnikiem p. Korfantego.*

W świetle przewodu Sądu nie pozostało z „zarzutów" nic. Natomiast pozostało nowe piętno na czole Wojciecha Korfantego, piętno człowieka działającego na rzecz „obcych agentur".

Plan przejęcia zakładów ks. Pszczyńskiego przez spółkę polską szedł po linji interesów polskich. A zatem jasne, że nie mógł się on podobać p. Korfantemu, bo godził w jego prywatne, pokątne interesy...

Wyrok senackiego Sądu Marszałkowskiego z dnia 21 bm. potwierdza więc i akcentuje wszystko to, co o p. Korfantym orzekł sejmowy Sąd Marszałkowski przed sześciu laty, kiedyto wyrok, podpisany przez Stanisława Thugutta, wyrzucał Korfantego poza nawias ludzi uczciwych, z piętnem sługi kapitału niemieckiego i intryg niemieckich na czole.

Te dwa wyroki — to chyba kres ostateczny „działalności" publicznej tego osobnika.

Wyroki te bowiem niewątpliwie w całej rozciągłości potwierdzi wyrok trzeci, wydany przez całą uczciwie i po polsku myślącą opinję społeczeństwa.

Ubezpieczeni w Kasach Chorych

Według ostatnich obliczeń **statystycznych**, w Kasach Chorych na terenie całej **Polski** ubezpieczonych jest obowiązkowo **ogółem osób** 2.225.294 osób, w tem **1.495.148 mężczyzn** i 730.146 kobiet. Liczba dobrowolnie **ubezpieczonych** w Kasach Chorych wynosi **6.354 osób**, w tem 2.800 mężczyzn oraz 2.054 kobiet.

Liczba członków rodzin **obowiązkowo ubezpieczonych** wynosi 2593325 osób. — **Ogółem do korzystania** ze świadczeń Kas Chorych **uprawnionych** jest **4.824.973 osób.**

W dniu święta Estonji

Piętnastolecie bratniej Republiki

W dniu 24 bm. **Republika Estońska obchodzi piętnastolecie swego istnienia.**

Estonja, jako kraj o dogodnych portach morskich, była zawsze łakomym kąskiem dla sąsiednich państw. Przez XIII wiek panuje nad nią Danja. W r. 1346 przechodzi pod panowanie **Zakonu Teutońskiego,** w dwieście lat potem — w roku 1561 — zagarnia Estonję **Szwecja,** panując nad nią aż do r. 1781, w którym to roku Szwecja odstępuje ten kraj **Rosji.** Panowanie Rosyjskie w Estonji trwa aż do wybuchu rewolucji w Rosji, **proklamowanie zaś Republiki Estońskiej odbyło się w dniu 24 lutego 1918 roku.**

Estonję, której powierzchnia wynosi ok. 48.000 km. kw., z północy ogranicza zatoka Fińska, z zachodu — Morze Bałtyckie, na południu Estonja graniczy z Łotwą, na wschodzie z Unją Sowiecką.

Stolicą Republiki Estońskiej jest **Tallin (Rewel),** założony w roku 1219 nad zatoką Fińską, duży port bałtycki, połączony gęstą siecią kolejową z zapleczem kraju i Z. S. S. R. Ludność stolicy wynosi ok. 150.000 mieszkańców. Drugiem większem miastem Estonji jest uniwersyteckie miasto **Tartu (Dorpat) z ok. 70.000 mieszkańców.**

Ludność Estonji — ok. 1.150.000 mieszkańców, zajmuje się głównie **rolnictwem,** (ok. 70 proc. ludności). Przemysł estoński reprezentują głównie przędzalnie, papiernie, fabryki zapałek. Przędzalnia bawełny w **Kreenholm** obok Narwy (na północy Estonji, nad Narwą) należy do większych przędzalń w Europie.

Parlament estoński jest jednoizbowy, składa się **z 100 posłów, wybieranych na przeciąg 3 lat.** Na czele państwa stoi prezes rady ministrów, będący jednocześnie naczelnikiem państwa (obecnie jest nim **Konstanty Pasts.)**

Z okazji przypadającego w dniu 24 b m. święta narodowego Estonji **Towarzystwo Polsko-Estońskie** ogłasza następujący komunikat:

Na herbowej tarczy estońskiej republiki stroszą władcze swe grzywy **trzy heraldyczne lamparty** — godło Estów.

Lampart — królewskie zwierzę, którego myśl ludzka obrała symbolem **władczej dumy, hardego męstwa,** wspaniałomyślnej **prostoty i przenikliwej czujności.**

Lampart — król zwierząt i orzeł — król ptaków, jedyne istoty — które, acz ustępują rozmiarom i siłą niejednemu ze zwierząt i niejednemu z ptaków, obdarzone zostały najwyższą godnością, jaką rozporządzał, rozkochany we wzniosłości, potędze i władzy — monarchiczny instynkt ludów.

Na herbowej tarczy Polski rozpościera swe skrzydła **srebrnopióry orzeł** — na herbowej tarczy estońskiej republiki stroszą swe grzywy trzy heraldyczne lamparty — godło Estów.

Siedemsetletnia zaciekła walka o zachowanie języka, kultury i wiary — siedemsetletnia walka o to, aby pozostać by trwać, by istnieć, walka, która była łańcuchem pokoleń, gdzie każde ogniwo było ciągłym, ustawicznym, natężonym wysiłkiem — walka ta zyskała **podziw i cześć tych,** którzy o niej wiedzą, którzy ją rozumieją, potrafiła zaimponować i zachwycić.

Teraźniejszość Estów jest godna trzech lampartów stroszących władcze grzywy na herbowej tarczy państwa. **Wytężona praca twórcza praca w każdej dziedzinie życia,** umiejętność wzmagania i potęgowania własnych wysiłków, doskonałe rezultaty osiągnięte w zarządzaniu własnem, odzyskanem po 7 wiekach państwem, oparcie własnego bytu i własnego rozwoju na przenikliwej polityce, a zarazem na osnowie własnych sił wiara w siebie i we własną przyszłość, **granit dusz i stal serc, jako tworzywo przyszłości,** szczerość w stosunkach — nie zapał a zimna, przemyślana wola osiągnięcia, szukanie oparcia tam, gdzie wyciągnięta przyjaźnie ręka jest mocna i szczera i uczciwa — stopniowy, a stały rozwój, codzienne zdobycze dnia składane w skarbcu osiągnięć doby — oto **teraźniejszość estońskiej republiki.**

24. II. 1918 — 24. II. 1933



Dziś, w dniu 24 bm. Republika Estońska obchodzi uroczyście rocznicę ogłoszenia swej niepodległości, największego święta państwowego i narodowego. W związku z tem podajemy na zdjęciu naszem piękny widok na górę Zamkową w Tallinie.

Senat W. M. Gdańska

w obronie Hitlera

Gdańska „Danziger Volksstimme" przed kilku dniami **poddała w dłuższym artykule ostrej krytyce akcję obecnego rządu Rzeszy wogóle, a Hitlera w szczególności.** Z tego powodu Senat Wolnego Miasta **opublikował komunikat piętnujący sposób krytyki osoby Hitlera** przez organ socjalistów, konstatując jednak, że wobec uchylenia niedawno przez Volkstag przy współudziale hitlerowców dekretu prasowego nie jest on w stanie na drodze legalnej zwalczyć podobnego rodzaju akcję prasową, może natomiast jedynie wyrazić żal, że przybiera ona takie formy.

Zabierając z tego powodu głos „Danziger Volksstimme" twierdzi, że **w danym wypadku spełnił swój obowiązek wyraziciel ki opinji publicznej** i nie zamierza nadal zmieniać pod tym względem swego stanowiska. Przytaczając równocześnie kilka wyciągów z artykułów hitlerowskiego organu tutejszego „Der Vorposten" oraz centrowego „Danziger Landesztg." skierowanych pierwszy przeciw Hindenburgowi, drugi przeciw Papenowi, **pismo zapytuje, czemu i na te wystąpienia Senat nie zareagował.**

Druga bomba dla prezydenta Roosevelta

w przesyłce pocztowej

Do głównego urzędu pocztowego w Nowym Jorku nadeszła we wtorek z Watertown **paczka zaadresowana: „Franklin D. Roosevelt Washington".**

Przesyłka ta przeznaczona dla prezydenta Roosevelta wydała się władzom pocztowym podejrzana, wobec czego otworzono ją i **znaleziono w środku bombę.**

Bomba ta była zrobiona **z pustego pocisku,** wypełnionego szczelnie prochem. Pocisk nazewnątrz był owinięty zardzewiałym drutem. Chociaż siła wybuchowa bomby nie była wielka, **mogła ona wyrządzić wielkie szkody** w razie nieostrożności przy otwieraniu pudełka, w którem była umieszczona.

Stara przyjaźń

nie rdzewieje

Kanclerz Hitler udzielił berlińskiemu korespondentowi **„Pesti Hirlap"** wywiadu, w którym podkreśliwszy **więzy przyjaźni, łączące Niemcy z Węgrami,** zaznaczył: „Oba narody przeszły ładny szmat drogi w swych dziejach wspólnie, a przez braterstwo broni w wielkiej wojnie światowej doznały podobnego losu, z czego też bierze początek wspólnota wielu interesów przyszłości obu narodów. Kanclerz Hitler **dał przytem wyraz nadziei, że stara przyjaźń pozwoli przetrwać również obecne ciężkie czasy.** W każdym razie kanclerz dołoży wszelkich starań, aby ją prolongować, a gdzie to tylko możliwe — pogłębiać.

Krwawe wybory

„Nie żałować nabojów w walce wyborczej"

Z powodu mnożących się z dnia na dzień aktów terroru, **szereg stronnictw politycznych zgłosiło protesty** na ręce pruskiego ministra Spraw Wewnętrznych Goeringa.

Oprócz centrum, protest na ręce prezydenta Rzeszy Hindenburga i kanclerza Hitlera zgłosiła grupa chrześcijańsko-socjalna.

W związku z zajściami w **Krefeld,** gdzie na wiecu centrowym **pobito b. ministra Stegerwalda** i raniono szereg osób, **wicekanclerz Papen** wyraził ostre potępienie sprawcom napaści i jednocześnie zarządził surowe śledztwo. **Kanclerz Hitler** zaś wystosował wezwanie do towarzyszy partyjnych, zalecając wstrzymanie się od udziału w zgromadzeniach wyborczych, organizowanych przez inne ugrupowania.

W całej **Saksonji** z polecenia min. Rzeszy **Fricka zakazane zostały aż do odwołania zgromadzenia publiczne i pochody partji komunistycznej.** W **Gladebach** policja skonfiskowała cały nakład **30.000 broszur partji centrowej** oraz większą ilość odezw wyborczych. W całej Rzeszy szereg pism uległo zawieszeniu m. in. dzienniki centrowe w Krefeld za opis zajść wczorajszych.

Jak donosi „Köniksb. Hartung. Ztg." b. **premjer pruski Braun i minister Severing** zdołali uzyskać usunięcie plakatu wyborczego hitlerowców w Królewcu, w którym wspomniani **ministrowie byli oskarżeni o kradzież 2 miljonów** marek niemieckich w czasie swego urzędowania.

Plakat przez dobór farb i druku wzbudzał wrażenie **urzędowego obwieszczenia,** Autorzy plakatu zostali skazani na poniesienie kosztów odnośnego postępowania sądowego.

Prasa sowiecka donosi w obszernych depeszach o kampanji przedwyborczej w Niemczech, szykanowaniu prasy robotniczej i represjach przeciwko organizacjom lewicowym. „Komsomolskaja prawda" nazywa kampanję **„krwawą drogą do wyborów".** Szczególne oburzenie prasy sowieckiej wywołało **zarządzenie ministra spraw wewnętrznych Rzeszy hitlerowca Goeringa,** nakazujące **„nie żałować nabojów w walkach ulicznych".**

Fiasco komunistycznego strajku

w Zagłębiu i na Śląsku

Od dłuższego czasu proklamowany przez czechosłowackich komunistów strajk na znak **protestu** przeciwko zamierzeniom reformy ubezpieczeń społecznych przeszedł pod znakiem kompletnego fiaska. Nie strajkował ani jeden zakład przemysłowy. Zapowiadane demonstracje ograniczyły się wyłącznie do rozrzucenia w kilku punktach miasta nieznacznej ilości ulotek o treści antypaństwowej.

Zupełnie podobnego fiasca doznała proklamowana przez komunistów akcja strajkowa w Sosnowcu i Katowicach.

Delegacja przemysłowców litewskich

przybywa do Wilna

Jak donoszą dzienniki w początkach marca rb. przybędzie do Wilna grupa przemysłowców litewskich, którzy mają nawiązać rokowania w sprawie ewentualnego handlu i spławu drzewa rzekami granicznemi.

Obostrzenie przepisów

W tych dniach odbyło się w Polskim Związku Bekonowym posiedzenie komisji standaryzacyjnej, na którem rozważana była sprawa uregulowania standaryzacji bekonów w związku z obniżeniem się w ostatnich czasach jakości naszego produktu eksportowego. Powzięto szereg uchwał, obostrzających rygory i uzupełniających pewne luki w przepisach standaryzacyjnych. Dzięki tym postanowieniom jakość bekonów wywożonych z kraju ulegnie niewątpliwie poprawie.

„Nie mogę milczeć"!

List otwarty córki Tołstoja

W dniu 12 lutego **córka Tołstoja** ogłosiła list otwarty w organie emigrantów rosyjskich „Wozrożdienje".

„Gdy w roku 1908 rząd carski skazał na śmierć kilku rewolucjonistów, z ust mego ojca wydarł się jęk: **„Nie mogę milczeć".** Naród rosyjski przyjął wówczas z sympatją ten **jedyny protest przeciw karze śmierci.**

Dziś, gdy krwawa walka wre na Kaukazie, a tysiące ludzi skazuje się co dzień na śmierć i na zesłanie, ojciec mój już nie żyje. Czuję obowiązek podniesienia mego słabego głosu, tem więcej, że sama przez lat 12 wespół pracowałam z rządem sowieckim i teror **rozwijał się w moich oczach.**

Świat milczał.

Miljony ludzi wygnano z ich domów. Zmarli w więzieniach i obozach koncentracyjnych. **Tysiące rozstrzelano.** Najpierw ludzi wierzących, zakonników, uczonych, profesorów. Teraz **przychodzi kolej na robotników i chłopów.**

A świat milczy dalej.

Od lat 15 **ludzie cierpią niewolę, głód i zimno.** Rząd bolszewicki odbiera ludności zboże i inne produkty i wysyła je zagranicę bo potrzebuje pieniądzy nietylko na maszyny, ale i na propagandę światową.

Naród rosyjski nie ma siły cierpieć więcej. Wybuchają bunty w fabrykach i wsiach Głodni chłopi tysiącami uciekają z Ukrainy, gdzie im grozi śmierć głodowa, rzucają domy i gospodarstwa.

A co robi rząd sowiecki? Rząd wydaje dekrety o **wysiedlaniu setek tysięcy ludzi, a rozstrzeliwaniem ucisza bunty.**

Na Kubaniu całe rodziny kozackie zostały rozstrzelane a 45.000 ludzi wygnano na Sybir.

CZY LUDNOŚĆ BĘDZIE DALEJ MILCZAŁA? Czy pisarze idealiści jak Roman Roland, Barbusse i Shaw dalej będą wielbili raj socjalistyczny?

Kto krzyknie światu: nie mogę milczeć?

Gdzie jesteście **szampiony miłości prawdy i braterstwa ludów?**

Gdzie jesteście chrześcijanie, prawdziwi socjaliści, pacyfiści, pisarze, mężowie stanu?

Czy nie słyszycie wołania o pomoc?

Apel mój nie zwraca się do tych, których sympatje dla bolszewizmu zostały kupione za pieniądze zrabowane ludowi rosyjskiemu. **Zwracam się do tych, którzy jeszcze wierzą w braterstwo i równość między ludźmi: do duchownych, do prawdziwych socjalistów, do pisarzy, do polityków do kobiet i do matek. Otwórzcie oczy! Złączcie się w proteście przeciwko katom 160-miljonowego narodu!**

Sławy międzynarodowe przed mikrofonami Polskiego Radja

Kierownictwo programowe Polskiego Radja dokłada wszelkich starań, aby **przed mikrofonem radjowym** przesunęły się w sezonie zimowym na większe **sławy artystyczne.** Poza powszechnie znanemi nazwiskami wybitnych artystów polskich, których radjosłuchacze zdołali już bliżej poznać, należy podkreślić występy artystów o sławie międzynarodowej, których nazwiska sprowadzają blask na polskie programy radiowe

Począwszy od jesieni 1932 roku radjosłuchacze polscy mogli, mogą i będą mogli napawać się grą szeregu **najlepszych wykonawców we wszystkich dziedzinach sztuki muzycznej.**

W październiku słyszeliśmy z Wiednia recital słynnej śpiewaczki **Elżbiety Schumann** oraz pianistów **Backhausa i Alfreda Hoehna**

W listopadzie mieliśmy możność słuchania jednego z najwybitniejszych kompozytorów doby współczesnej **—Sergjusza Prokofiewa,** który grał na wielkim koncercie symfonicznym Filharmonji Warszawskiej oraz w studio Polskiego Radja w Warszawie. Wśród pianistów należy wymienić **Aleksandra Unińskiego** zdobywcę I-szej nagrody na Międzynarodowym Konkursie im. Chopina oraz młodego wiele cenionego zagranicą kompozytora polskiego i pianistę **Aleksandra Tansmana**

Najwybitniejszy polski kompozytor i jeden z najwybitniejszych współczesnych — **Karol Szymanowski** występował również przed mikrofonem w Sali Filharmonji Warszawskiej, jako współwykonawca swej ostatniej IV-ej Symfonji oraz w specjalnym koncercie kompozytorskim w studjo — w grudniu r. ub.

Wśród śpiewaków wyróżniła się mistrzyni koloratury **Marja Kurenko,** znana poza tem ze swych kreacyj na płytach gramofonowych.

W grudniu występowali przed mikrofonem wszechświatowej sławy pianiści: **W. Horowitz, i Artur Rubinstein,** jak również raz jeszcze **Aleksander Uniński,** oraz słynny kompozytor niemiecki i wirtuoz altowiolista **Paweł Hindemith.**

Jako dyrygenci wzięli udział w koncertach **Massimo Freccia, Fritz Mahler, G. Hoeberg i K. Georgescu.**

Podczas transmisyj z Drezna opery Glucka **„Ifigenja w Aulidzie"** oraz **„Tristana i Izoldy"** Wagnera mieliśmy sposobność słuchania najwybitniejszych wykonawców operowych niemieckich.

Należy również wspomnieć o **transmisji z Genewy** występu mistrzów jazzu fortepianowego **Wienera i Douceta,** którzy w nieporównany sposób interpretowali szereg nowości tanecznych.

W najbliższym czasie przewidziane są występy **skrzypka Vasy Prihody dnia 26. 2. ze studja,** znakomitych pianistów: francuskiego **Roberta Cassadessus 24. 2, Alfreda Hoehna 16. 3.** oraz **Mikoła Orłowa 29. 4.** Poza tem przewidziane są **koncerty międzynarowe: 3. 3. z Genewy** z udziałem wybitnych artystów szwajcarskich oraz w dniu **8. 3. z Berlina** z programem zawierającym IX Symfonję Beethovena do odtworzenia której zaangażowano najznakomitszych solistów Opery Berlińskiej

Powyżej przytoczony szereg znakomitości stanowi **wyraźny dowód dbałości Kierownictwa Programowego Polskiego Radja o dostarczenie swym abonentom jak najlepszych wykonawców — o utrwalonej sławie międzynarodowej**

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Polskie Radjo daje swym abonentom możność słuchania pierwszorzędnych wykonawców przy szczupłym stanie abonentów — dochodzącym zaledwie do 300 tysięcy

Warunkiem nieodzownym umożliwienia Polskiemu Radju dostarczenia swym słuchaczom doborowych wykonawców w jeszcze szerszym zakresie jest **zwiększenie liczby abonentów,** a co za tem idzie, wzrost zasobów finansowych Polskiego Radja, który umożliwi większe wydatki na koncertowych artystów o sławie międzynarodowej.

Nowe ulgi dla rolnictwa

4 projekty ustaw uchwaliła Rada Ministrów

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. premjera Prystora **posiedzenie Rady Ministrów,** na którem rozpatrzono i uchwalono szereg projektów ustawodawczych.

Rada Ministrów uchwaliła m. in. 4 projekty **ustaw, związanych z akcją oddłużeniową w rolnictwie.** Są to mianowicie ustawy: **1) o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych, 2) o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych,** przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych, 3) o **utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw ziemskich,** oraz 4) **w sprawie zmian w ustawie z dn. 12. 3. 1932 r.** o **ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne** i w związanym z tą ustawą rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. o segregacji wierzytelności na nieruchomościach ziemskich parcelowanych w celu spłaty tych zobowiązań. Pierwszy z tych projektów odnosi się również do zobowiązań hipotecznych, ciążących **na nieruchomościach miejskich.**

Z innych projektów ustawodawczych Rada Ministrów uchwaliła i postanowiła **wnieść do Sejmu projekt ustawy o zatwierdzeniu zmian w statucie Banku Polskiego, o uchyleniu zastosowania przepisów o przebudowie ustroju rolnego do terenów budowlanych** oraz o zarobkowym przewozie osób pojazdami mechanicznemi w odrębie gmin miejskich.



Ważne przywileje dłużnika

Co należy wiedzieć o zajęciach i licytacjach?

Nowy Kodeks Procedury Cywilnej, udzielił wierzycielowi znacznych możliwości do rychlejszego ściągnięcia swych wierzytelności, czy to za ubezpieczeniem wekslowem, czy też w formie innej. Ale jednocześnie ustalił ów kodeks granice, chroniące dłużnika przed kompletną ruiną, a zwłaszcza w czasie, w którym nie może płacić i narażony jest na cały szereg licytacyj.

Ograniczono przedewszystkiem wysokość **ceny sprzedażnej na licytacji.** Jest ona niezależną od ceny ustalonej przez komornika przy tzw. „zajęciu". Jest zatem wskazane, ażeby dłużnik już podczas tego zajęcia zażądał od komornika ustalenia wyższej wartości zajmowanych przez niego przedmiotów.

Wedle art. 588 par. 2 może zarówno dłużnik jak i wierzyciel żądać od komornika odpowiedniej oceny wartości przedmiotów a w koniecznym wypadku mogą zażądać **powołania w tym celu rzeczonawcy.** Jeśli żąda tego dłużnik, może oszacowanie nastąpić już w czasie zajęcia albo i przy samej licytacji. Wiedzieć należy, że to nie umożliwia bynajmniej przesunięcia terminu zajęcia. Zapisuje się na razie zajmowane przedmioty bez cen, a dopiero przy licytacji dopisuje się ceny wedle uznania rzeczoznawcy. Przy pierwszej licytacji wywołuje komornik połowę ceny szacunkowej. O ile licytanci nie chcą płacić wywołanej ceny, bo okazuje się za drogą, musi się przesunąć licytację na termin następny.

O ile oznacza się **godzinę rozpoczęcia licytacji, może ona odbyć się w ciągu dwu godzin** następnych, np. licytacja wyznaczona na godzinę 11 przedpołudniem musi odbyć się najpóźniej do godziny 1 w południe. O ile komornik nie zjawi się do godziny 1, nie można już w tym samym dniu przeprowadzać licytacji i musi się wedle artykułu 606 wyznaczyć całkiem nowy termin licytacji.

W licytacji nie mogą brać udziału jako nabywcy **ani dłużnik lub jego żona i dzieci, ani też komornik lub jego urzędnicy.**

O ile licytacja nie doszła do skutku, przysługują wierzycielowi następujące dwa przywileje:

1) Może się zwrócić **w ciągu dwu tygodni do komornika z żądaniem wyznaczenia nowego terminu licytacji;**

2) **może zabrać na swój dług rzeczy z zajęcia,** ale w takim wypadku wydaje się mu je za cenę nie niższą, jak 75 proc z ceny szacunkowej.

O ile na te same przedmioty wykonano kilka „zajęć", może te rzeczy nabyć tylko ten, który ofiaruje najwyższą cenę ponad 75 proc. wartości szacunkowej. Skoro dwaj wierzyciele ofiarują równą cenę, dostaje te przedmioty ten, kto pierwszy dokonał aktu zajęcia.

Jeśli w przeciągu 2 tygodni po upadku pierwszej licytacji nie wpłacił wierzyciel należytości na przeprowadzenie nowej licytacji i nie zawiadomił, że chce sam objąć rzeczy, odpada w zupełności pierwotna ważność zajęcia, a **dłużnik może czynić ze swojemi rzeczami, co mu się żywnie podoba.**

Licytacja w drugim terminie zaczyna się od 40 proc. ceny szacunkowej, a nie wolno sprzedawać rzeczy taniej. Jeśli niema na tę cenę wogóle nabywców, licytacja upada, a wierzyciel ma prawo żądać, by mu wydano zajęte przedmioty za połowę ceny szacunkowej.

O ile w drugim terminie licytacyjnym niema nabywców na przedmioty, wystawione na licytację, a wierzyciel na nie po cenie oznaczonej nie reflektuje, traci zajęcie w zupełności swoją ważność.

— — — — — — — —

Z tego wszystkiego wynika jasno, że licytowanie i wydawanie przedmiotów wierzycielom, zależy od ustalenia wysokości ceny szacunkowej przy zajęciu. Jest zupełnie zrozumiałe, że każdy dłużnik **powinien dołożyć wszelkich starań, by oszacowano rzeczy już w czasie zajęcia możliwie najwyżej i bezwzględnie rzetelnie.**

Nowy „K. P. C." daje pozatem możność wierzycielowi zabrania przedmiotów dla siebie tylko wtedy, jeśli niema wogóle nabywców po cenie wyższej. **Jeśli znajdzie się chociażby tylko jeden nabywca, nie wydaje się mu tych rzeczy, ale one muszą być licytowane, jednak tylko na dwu licytacjach.** Następnie traci zajęcie w zupełności swą ważność.

Ile należy płacić adwokatom?

Rozporządzenie o wynagrodzeniach adwokatów za czynności zawodowe

Ogłoszono urzędowo rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 13 lutego 1933 r. **o wynagrodzeniu adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych.** Rozporządzenie wydane zostało na podstawie przepisów prawa o ustroju adwokatury i przewiduje że adwokat pobiera od klijenta honorarjum według umowy, a w braku umowy — wedle przepisów rozporządzenia.

Minister sprawiedliwości ustala zasadę, głoszącą, że **wynagrodzenie należy się adwokatowi bez względu na wynik sprawy,** a umowa między adwokatem a klijentem nie ma wpływu na wysokość kosztów prowadzenia sprawy, ulegających zasądzeniu od osoby, która według przepisów prawa obowiązana jest je ponosić. Sąd może podwyższyć wynagrodzenie adwokata w sprawach zawiłych, bądź wymagających zwiększonego nakładu pracy, ale jednak podwyższenie wynagrodzenia przez sąd nie może przenosić 100 procent wynagrodzenia ustalonego.

W dziedzinie spraw cywilnych rozporządzenie ustala, że podstawą wynagrodzenia jest wartość egzekwowanego roszczenia. Zasadnicze wynagrodzenie wynosi przy wartości roszczenia do 150-ciu złotych — 15 zł, ponad 150 zł do 250 zł — 25 zł, a ponad 250 zł — za pierwsze 250 — 25 zł i za każde rozpoczęte 50 złotych — 5 zł. Przy sprawach do 1000 zł — za pierwsze 500 zł wynagrodzenie wynosi 50 zł, a za każde rozpoczęte 100 zł — 8 zł itd. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości zawiera [illegible] taryfę wynagrodzenia adwokatów.

Pozatem rozporządzenie normuje sprawy wynagrodzenia adwokatów za sprawy z pozwu i za sprawy egzekucyjne.

W sprawach karnych wynagrodzenie adwokata zależy od charakteru sprawy, ilości i jakości włożonej pracy i czasu oraz celowości przedsięwziętych czynności. Minimum wynagrodzenia za czynności związane z obroną sprawy w jednej instancji wynosi 15 zł w postępowaniu przed sądem grodzkim, 30 zł — **przed sądem okręgowym, 50 zł przed sądem apelacyjnym i 75 zł przed sądem najwyższym.**

8-my marsz Sulejówek-Belweder

Dorocznym zwyczajem Komenda Okręgu Stołecznego Związku Strzeleckiego organizuje w dniu 19 marca br. „8-y Marsz Sulejówek — Belweder im. Marszałka Piłsudskiego"

Regulamin marszu został już opracowany i rozesłany pp. Kierownikom Okręgowych Urzędów WF i PW. oraz Komendantom Okręgów i Podokręgów Zw. Strzeleckiego.

Odmiennie od zeszłorocznego roku, drużyna marszowa składa się z 13 zawodników wraz z drużynowym, oraz jednego kolarza.

Zgłaszane do marszu drużyny wykazać się winny conajmniej dwukrotną zaprawą marszową z bronią na dystansie przynajmniej 25 klm.

O wszelkie informacje dotyczące marszu zwracać się należy do Okręg. Urzędów WF i PW. lub Komend Okręgowych Zw. Strzeleckiego.

Turyści węgierscy

W końcu lutego przybędzie do Polski wycieczka węgierska złożona z około 400—500 turystów. Wycieczka ta organizowana jest na zasadzie wymiany tanich pociągów turystycznych pomiędzy Polską a Węgrami. Ze strony polskiej zorganizowana będzie również wycieczka do Budapesztu.

Ponadto projektowane są także tego rodzaju wymienne wycieczki turystyczne z innemi krajami sąsiadującemi z Polską.

KRONIKA

sobota 25 lutego

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Macieja

Sobota Cezarego

— **Stan wody w Wiśle z dnia 23. 2.** Zawichost +0.90, Warszawa +1.05, Płock +0.91, Toruń +0.99, Fordon +1.08, Chełmno +1.11, Grudziądz +1,32, Korzeniewo +1.42, Piekło +0.82, Tczew +0.76, Einlage +2,40, Schiewenhorst +2.58.

REPERTUAR KIN:

Mars — „Pod fałszywą flagą".
Palace — „Jenny Lind".
Światowid — „Generał Czeng".
Corso — „W wirze wielkomiejskim" i „Poganin".

TEATR-POLSKI

Sezon 1932/33
Kier.: Józef Cornobis

W piątek, 24 bm.
o godzinie 20-tej
Przedstawienie dla wojska
„Podróż poślubna pana Dyrektora"

W sobotę, dnia 25 bm.
o godzinie 22-ej
WIELKA REDUTA TEATRALNA

W niedzielę, dnia 26 bm. teatr nieczynny.

Z miasta

— **Kronika kościelna.** W niedzielę 26 bm. rozpoczyna się 40 godzinne nabożeństwo. — O godz 6, po wystawieniu N. S. I msza św., dalsze msza św. o godz. 7, 8, 9, 10 i 11.45. Nieszpory o godzinie 6,30 i wystawienie Najśw. Sakramentu.

W poniedziałek 27 bm. wystawienie o g. 6 rano i msza św., następne msze św. jak zwykle, nieszpory o godz. 6,30. We wtorek zakończenie 40 godzinnego nabożeństwa. O godz. 6 rano wystawienie i msza św., wieczorem o godz. 6,30 uroczyste nieszpory, kazanie, procesja, Te Deum i błogosławieństwo.

— **Popielec.** W środę dnia 1 marca przypada popielec. Dnia tego obowiązuje ścisły post.

— **Walne zebranie Stow. Oficerów w st. sp.** W dniu 8 marca br. odbędzie się o godz. 17 w lokalu na parterze przy ul. Most Pauliński Nr. 1 doroczne walne zgromadzenie Stowarzyszenia oficerów w st. sp. na które zaprasza stowarzyszonych kolegów Zarząd. (777

— **Na liczne zapytania komunikujemy,** iż zamiast wieńca na trumnę naszego nieodżałowanego duszpasterza i dyrektora naszego Stowarzyszenia śp. ks. proboszcza Marjana Pączka nadal zbieramy ofiary na ubogich parafji N. Panny Marji, które przyjmują p. prezydentka Trzaskowa ul. Bydgoska 24, panie kolektorki przy miesięcznej kweście oraz kancelarja par. N. Panny Marji, Stow. Pań Mił. św. Winc. a Paulo, par. N. Panny Marji. (0378

— **Clou karnawału.** W sobotę dnia 25 bm. o godz. 22 Wielka Reduta Teatralna najwspanialsza zabawa tegorocznego karnawału w Toruniu. Przepiękne dekoracje sal tanecznych, 4 orkiestry, konkursy, mnóstwo niespodzianek, znakomite bufety zaopatrzone obficie w doborowe przekąski, trunki i napoje, zapewnią uczestnikom zabawy miły nastrój i humor prawdziwie szampański, tak pożądany wśród szarzyzny i trosk codziennych obecnego kryzysu.

— **Zgony.** Dnia 23. bm. zmarli w Toruniu: Bernard Lewicki ur. 1916; Ewa Karrecka z domu Sinicka ur. 1857; Marja Kwiatkowska z domu Ciemna ur. 1908.

Przed obchodem Imienin Marszałka Piłsudskiego

W tych dniach odbyło się zebranie Komitetu Organizacyjnego Obchodu Imienin Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego.

Na zebraniu omówiono w ogólnych zarysach program uroczystości, jakie odbędą się w Toruniu ku uczczeniu Marszałka Piłsudskiego w niedzielę 19 marca.

Z teatru

— **Przedstawienie dla wojska.** Dziś w piątek dnia 24 bm. o godz. 20 specjalne przedstawienie dla wojska „Podróż poślubna pana dyrektora". Abonamenty i passe-partout nieważne.

Toruń – Gdynia – narty

Rajd narciarski do Borkowa Kartuskiego

Dowiadujemy się, że Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku **uruchomi w nadchodzącą sobotę 2 wagony turnusowe I, II i III klasy z Torunia do Szwajcarji Kaszubskiej przez Gdynię,** celem umożliwienia szerokim rzeszom miłośnikom sportu narciarskiego odwiedzenia Szwajcarji Kaszubskiej w miły i wygodny sposób.

Wagony te odjadą w sobotę o **godz. 15 z dworca Toruń Przedmieście przez Bydgoszcz, Laskowicę, Tczew do Gdyni.** W Gdyni Dyrekcja Kolejowa organizuje dla uczestników raidu **dancing.** Nocleg w Gdyni — w pociągu.

W niedzielę rano wagony odjadą z Gdyni do **Borkowa Kartuskiego,** gdzie znajduje się niedawno otwarte **„Schronisko sportowe i stanica harcerska".** W Borkowie rajdowicze będą mogli **rozkoszować się pięknem Szwajcarji Kaszubskiej i skorzystać z doskonałych terenów narciarskich.**

W drogę powrotną wagony turnusowe wyruszą z Borkowa o godz. 20, przez Bąk, Wierzchucin i Bydgoszcz do **Torunia,** dokąd pociąg przybędzie o godz. 3 w nocy. Uczestnicy raidu będą jednak mogli nie przerywać snu i spać w wagonach do rana.

Cena przejazdu wynosić będzie około 10 złotych.

Bliższe szczegóły — w następnym numerze.

Spodziewamy się, że cały świat sportowy Torunia skorzysta z okazji i weźmie udział w raidzie.

Frontem na zachód

Wielki wiec manifestacyjny

Z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich odbędzie się w niedzielę dnia 5 marca br w Toruniu w sali „Dworu Artusa" o godz. 12,30 **Wielki wiec manifestacyjny** ogółu polskiego obywatelstwa miasta Torunia, oraz wszystkich organizacyj społecznych celem zapoznania się z aktualnym układem stosunków polsko-niemieckich i zajęcia zdecydowanego stanowiska wobec nahalnych wystąpień niemieckich, zagrażających całości naszych ziem zachodnich i Pomorza.

Wśród mówców figurują: p. Dembski, były wicemarszałek sejmu, prezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej Rzecznej i Kolonjalnej; — p. mec. dr. Stanisław Skąpski, prezes Dzielnicy Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznej „Sokół" w Polsce i inni.

Apelujemy gorąco do obywateli miasta Torunia oraz wszystkich Towarzystw, cechów i organizacyj, aby tłumnym udziałem w manifestacji zadokumentowali niewzruszoną postawę pomorskiego społeczeństwa przeciw wrogim zakusom na polskie Pomorze.

Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Pan Wojewoda Kirtiklis

wśród harcerzy I-szej Drużyny Pomorskiej w Toruniu

Ostatnią zbiórkę I. harcerskiej drużyny pomorskiej im. Tadeusza Kościuszki, najstarszej drużyny pomorskiej, zaszczycił swą obecnością **p. Wojewoda pomorski Kirtiklis,** jako Wysoki Protektor drużyny, która słusznie nazywaną jest kolebką ruchu harcerskiego na Pomorzu.

Dostojnego gościa powitał w ognisku drużyny drużynowy drh. Walerjan Lewandowski, poczem po raporcie Pan Wojewoda żywo interesował się pracą członków drużyny, którzy w dniu tym specjalnie poświęcili swój czas na modelarstwo lotnicze. Prezes Grona Przyjaciół p. Feliks Beszczyński, oraz drużynowy zaznajamiali Pana Wojewodę z szczegółami pracy harcerskiej kontynuowanej na zbiórkach oraz z pracami na najbliższą przyszłość.

Wysoki protektorat, który raczył objąć Pan Wojewoda wzniecił ogromnie wśród członków drużyny zapał do pracy a impuls tego zapału znalazł swój wyraz w doskonałych postępach drużyny w pracy harcerskiej.

Nie samym chlebem człowiek żyje

Rada Miejska a Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo

Gdy szerząca się nędza nakłada na nas wszystkich obowiązek niesienia pomocy biednym nie wolno nam zapominać także o strawie duchowej dla nich.

Bezrobocie i bieda ułatwia pracę sekciarzom którzy rozpowszechniają pisma swe aby odwrócić duszę ludu od wiary świętej i Kościoła katolickiego. Nie dopuśćmy, aby wysiłki te, prowadzone z dużym nakładem pracy i środków, odniosły skutek. Dajmy łaknącym strawy duchowej do ręki lekturę katolicką.

W wielu rodzinach abonuje lub kupuje się pisma, tygodniki, miesięczniki katolickie, religijne i społeczne które po przeczytaniu mogłyby służyć innym.

Nie wyrzucajmy ich i nie gromadźmy bezużytecznie. Przy wszystkich kościołach umieszczone będą skrzynki, do których pisma takie będzie można wrzucać, aby dostały się do rąk osób, łaknących zdrowej strawy duchowej.

Zwracamy się przeto do całego społeczeństwa toruńskiego z gorącą prośbą o pomoc w tej akcji, zaznaczając przytem, że chodzi nam wyłącznie o pisma katolickie i apolityczne.

Nielegalny handel narkotykami

Koloniści niemieccy przemytnikami narkotyków — Wykrycie afery

Jak już w wczorajszym numerze donosiliśmy, policja śledcza miasta Torunia wpadła na trop nielegalnego handlu narkotykami, którego źródłem była drogerja **A. B. Lewandowskiego w Bydgoszczy.**

Dochodzenia prowadzone przez policję toruńską doprowadziły do aresztowania niejakiego Fryderyka Jabsa, kolonisty niemca, u którego znaleziono 15 litrów eteru i litr Chieu-Foug'u t. zw. anodyny. W wyniku dochodzeń ustalono, że eter nabywano w dowolnych ilościach w drogerji Lewandowskiego w Bydgoszczy, a następnie sprzedawano po wsiach. Przemytem zajmowali się koloniści Niemcy, zamieszkali w Lipnie, gdzie mieściła się centrala nielegalnego handlu narkotykami.

Aresztowany Jabs odstawiony został do tutejszego więzienia. Dalsze dochodzenia są w toku.

Zaznaczyć należy, że właściciel drogerji, w której nabywano eter Lewandowski z Bydgoszczy **jest posłem na Sejm** Stronnictwa Narodowego.

Głośna afera poborowa przed sądem

Przed tutejszym sądem okręgowym rozpoczął się w dniu wczorajszym proces w sprawie głośnej afery poborowej.

Na ławie oskarżonych zasiadł Natan Wolstein właściciel jadłodajni w Toruniu, oraz Schlachter, Karo Całek, Nuta Leib, Dymand Marjan, Dancyger Fajga i Nadra Leib, z Dobrzynia, Rypina i Lipna.

Sądzi sprawę sędzia Nawrocki, oskarża podprokurator Janowicz. Obronę wnoszą adw. Przysiecki i dr. Behr. W charakterze rzeczoznawcy powołano komendanta PKU p. ppłk. Rataja.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, który zarzuca Wolsteinowi usiłowane przekupstwo star. sierżanta Afelta, naczelnika kancelarji PKU celem przeniesienia poborowych do kategorji nadliczbowej, innym zaś oskarżonym wpłacanie i przesyłanie pieniędzy na to przekupstwo i chęć uwolnienia ich synów i braci od wojska, przystąpiono do przesłuchania Wolsteina i pozostałych oskarżonych.

Główny świadek sierżant Afelt zeznaje, że oskarżony Wolstein zwrócił się do niego z propozycją przeniesienia kilku poborowych do kategorji nadliczbowych, obiecując wzamian 1500 zł. i futro dla żony po załatwieniu sprawy i 450 zł. jako zaliczkę. Świadek poinformował o wszystkim przełożonych, Wolstein w czasie jednej z swych wizyt u Afelta został aresztowany.

Po przesłuchaniu świadków i wysłuchaniu opinji rzeczoznawcy, sąd zamknął przewód sądowy, udzielając głosu prokuratorowi, który w konkluzji swych wywodów, domagał się surowego ukarania oskarżonych. Obrońcy prosili o łagodny wymiar kary.

Ogłoszenie wyroku nastąpi dziś w piątek o godz. 12,30. Obszerniejsze sprawozdanie odkładamy do następnego numeru.

Budżet Miejski za rok 1933-34

wejdzie niebawem pod obrady Rady Miejskiej

Magistrat zakończył już obrady nad budżetem miasta na rok 1933-34. Uchwalony przez Magistrat preliminarz budżetowy na rok 1933-34 zamyka się po stronie dochodów i rozchodów sumami **2.894.000 zł.** Budżet miasta na rok 1932-33, po znanych skreśleniach, dokonanych przez Radę Miejską zamykał się sumą 3.647.342.39 zł.

Preliminarz budżetowy za rok 1933,34 wyłożony jest do przeglądania dla zainteresowanych do dnia 1 marca w ratuszu (pokój 32).

Budżet miasta będzie przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Rady Miejskiej.

Uroczysta akademja

w rocznicę uzyskania przez Estonię niepodległości

Dziś w piątek dnia 24 lutego 1933 roku przypada rocznica uzyskania niepodległości Estonji.

Celem zamanifestowania przyjaźni Polski z Estonją, urządzona będzie z inicjatywy Związku Strzeleckiego w Toruniu — w niedzielę dnia 26 bm. o godzinie 12,30 przed poł. w „Domu Żołnierza" przy kinie „Mars" **wielka akademja.**

W akademji między innymi łaskawy współudział przyrzekli: artystka Teatru Polskiego w Toruniu p. H. Małkowska, p. prof. Maślak oraz szereg innych sił artystycznych i orkiestra 63 P. P.

Komitet zwraca się z apelem do społeczeństwa o liczny udział w akademii.

Kontrola uprawnień

bezrobotnych do zasiłków

W związku z poważną liczbą bezrobotnych otrzymujących zasiłki organa centralne Funduszu Bezrobocia postanowiły przeprowadzić **doraźną kontrolę uprawnień bezrobotnych do korzystania ze świadczeń z Funduszu Bezrobocia.**

Kontrole te przeprowadzane będą pod kierunkiem specjalnych delegatów Dyrekcji Funduszu Bezrobocia na terenie całego Państwa zarówno w zakładach pracy jak i w miejscach zamieszkania bezrobotnych.

O ileby zostały ustalone wypadki **nieprawnego pobierania świadczeń** przez bezrobotnych, względnie wystawienia fałszywych świadectw o pracy, winni pociągani będą niezwłocznie do odpowiedzialności sądowej.

Zamiecie śnieżne

Przewidywany przebieg pogody w dniu 24 lutego br.

W całym kraju przeważnie pochmurno z zanikającymi opadami śnieżnymi. Miejscami zamiecie, zwłaszcza we wschodnich dzielnicach Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry z kierunków wschodnich.

Nasza ankieta teatralna

Kupon ulgowy

50% zniżki. 50% zniżki.

Tajemnicza kartka na torze kolejowym

Czyżby uprowadzona przez handlarzy żywym towarem?

Przed kilku dniami znaleziono na torze kolejowym pomiędzy stacjami Czerniewice, a Warząchewka w powiecie włocławskim portmonetkę, w której znajdowała się kartka z napisem: *„Najmiłościwsza osobo! Jeżeli znajdziesz tę kartkę, to zaraz daj znać policji. Jestem porwaną przez złych ludzi, którzy mnie gdzieś wiozą. Jadę pociągiem nocnym dnia 18. II. 33 r.“* Pod podpisem: *Marja Wilska* znajdował się dopisek: *„Zaraz zanieś to do policji bo czekam — och Boże...“*

Zgodnie z żądaniem nieznanej ofiary znajdującej się zapewne w szponach handlarzy żywym towarem, tajemniczą kartkę doręczono natychmiast wydziałowi śledczemu we Włocławku. Aparat śledczy puszczono w ruch. Wzdłuż linji kolejowej przy której znaleziono kartkę, skreśloną drżącą ręką porwanej — rozesłano telefonogramy, lecz dotychczas nie zdołano sprawy wyświetlić.

Dochodzenia napotykają na niezmierne trudności, gdyż nie zdołano dotychczas ustalić miejsca zamieszkania owej Marji Wilskiej, która równie dobrze może być postacią zmyśloną przez nieznanego osobnika, chcącego urządzić w ten sposób „kawał“. Dalsze śledztwo niewątpliwie wykaże, czy tajemnicza kartka, znaleziona na torze pochodzi od uprowadzonej przez szajkę handlarzy żywym towarem Wilskiej, czy też jest to głupi żart, a raczej — wybryk nieznanego kawalarza.

Podobny wypadek — jak przypominają kroniki policyjne — zdarzył się ub. roku w Bydgoszczy. Mianowicie wówczas wyłowiono w Brdzie zakorkowaną butelkę, w której znajdowała się o równie alarmującej treści kartka, pochodząca rzekomo od jakiejś ofiary handlarzy żywym towarem, uprowadzonej z jednej z bydgoskich kawiarń. Po mozolnych dochodzeniach, policja zdołała stwierdzić, iż świstek znaleziony w butelce pochodził od „ofiary“... wódki, która w zamroczeniu alkoholowem „zdobyła“ się na tak przewścipny żart.

Dalsze aresztowania

w sprawie nadużyć w Miejskiej Kasie Oszczędności w Grudziądzu

W związku ze sprawą nadużyć jakie wykryto swego czasu *w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Grudziądza,* jak już podawaliśmy aresztowano kasjera miejskiej kasy głównej *Józefa Borka,* urzędnika K. K. O. *Wilhelma Jóździńskiego* i b urzędnika tejże kasy *Rymkowskiego.*

Obecnie — jak się dowiadujemy — aresztowano onegdaj wieczorem *głównego buchaltera K. K. O. Marjana Komorowskiego, który pracował* niegdyś w Banku Związku Spółek Zarobkowych w Grudziądzu.

Aresztowania Komorowskiego dokonano na polecenie sędzicgo śledczego, który prowadzi dochodzenia w sprawie nadużyć ujawnionych w K. K. O. Aresztowanego *odstawiono do dyspozycji władz sądowych.*

Komorowski znany był w lokalach publicznych, szczególnie w lokalach nocnych *ze swego niezwykłego tupetu oraz hulaszczego życia.* W podejrzanych lokalach nocnych bywał częstym gościem, *gdzie tytułowano go „dyrektorem banku“.*

Tym tupetem swoim potrafił on niejednokrotnie *zaskoczyć nawet i swych przełożonych, nie dziw więc, że jako człowiek stosunkowo młody i kawaler zajmował w K. K. O. tak poważne stanowisko pobierając dość wysoką pensję.*

Ze względu na toczące się jeszcze dalsze śledztwo, *szczegóły tej sprawy trzymane są w ścisłej tajemnicy.*

Fałszerstwa tytoniowe

Przykre to bardzo, gdy zamiast oryginalnego towaru dostanie się falsyfikat. Traci na tem nabywca, traci na tem również firma, pod której egidą wypuszczono na rynek sfałszowany towar. A traci przedewszystkiem dlatego, że nie wszyscy się zorjentują iż mają do czynienia z falsyfikatem, lecz identyfikują podrobiony towar z produkcją firmy. Toteż dość często w kręgu palaczy można usłyszeć zarzut, jakoby produkcja Monopolu Tytoniowego nie była standaryzowana, jakoby od czasu do czasu Monopol Tytoniowy dawał nadspodziewane złe wyroby.

Każdy rozumie, że na tego rodzaju machinacje może sobie pozwolić drobny nieuczciwy kupiec, ale nie ogromna państwowa instytucja. Nie potrzebujemy więc udawadniać, że walka z fałszowaniem wyrobów Monopolu Tytoniowego leży zarówno w interesie samych palaczy jak i monopolu. Tutaj kilka słów o „produkcji“ fałszerzy.

Tutki czyli gilzy dostarczają im pokątne fabryki gilz. Pudełka zaś wykupują zapomocą łańcucha pośredników od zbieraczy — specjalistów, między którymi czasem się znajdą nieuczciwi sprzedawcy. Ci ostatni, mianowicie, sprzedając papierosy „na sztuki“, otwierają szczególnie starannie pudełko, aby nie uszkodzić nalepki monopolowej. Fałszerz ładuje byle jaki tytoń do podrobionych gilz składa papierosy do pudełka i nalepkę szczelnie zalepia. Imitacja więc jest doprowadzona do perfekcji. Jedyną więc poszlaką może być jakość tytoniu. Jeżeli więc palacz otrzyma od sprzedawcy papierosy o zmiennym gorszym smaku, lub o tytoniu zgoła bezwartościowym, niechaj, zamiast narzekać — reklamuje w Polskim Monopolu Tytoniowym.

Tego rodzaju reklamacja z wymienieniem sprzedawcy udaremni pojedyńcze usiłowania fałszerskie, tem samem więc zabezpieczy palaczy przed przykrymi niespodziankami. S. K.

Chełmno

— *Z posiedzeń Rady Miejskiej.* W ub. poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady na którem zaprotestowano przeciwko ostatnim wystąpieniom Hitlera. Jako członka do komisji rewizyjnej MKK wybrano p. radnego Fr. Lubańskiego, do Sejmiku powiatowego wybrano większością głosów radnego p. Borzeszkowskiego (BBWR).

Inauguracja obwodu Legjonu Młodych w Inowrocławiu

Po czteromiesięcznej wytężonej pracy przygotowawczej na kursie kandydackim obchodził Legjon Młodych w Inowrocławiu w dniu 12 lutego br. uroczystą inaugurację.

Święto swe rozpoczął Legjon Młodych nabożeństwem wspólnem o godz. 11 przedpołudniem w kościele garnizonowym, które odprawił ks. kapelan Pilipowski.

O godzinie 16 popołudniu odbyła się w auli Szkoły Wydziałowej, przyozdobionej między innemi pięknem godłem Legjonu Młodych, wśród licznie zebranych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, wojskowych, organizacyj społecznych oraz licznych gości — podniosła akademja inauguracyjna.

Uroczystość zagaił i słowa wstępne wygłosił komendant Obwodu Inowrocław leg. Obrębski.

Dłuższe przemówienie na temat genezy i zadań Legjonu Młodych wygłosił komendant Okręgu Pomorskiego L. M. Napiórski.

Po odczytaniu deklaracji ideowej Legjonu Młodych nastąpiła uroczysta chwila ślubowania 28 kandydatów, które odebrał komendant okręgowy legj. Napiórski, poczem Młodsi Legjoniści przyjęli oznaki organizacyjne z rąk 2 sędziwych weteranów powstania 63 r. ppor. Grzymały-Łagiewskiego i ppor. Wróblewskiego, mających niejako symbolizować nierozerwalność ciągłości walki o szczytne ideały.

Na zakończenie tego aktu podniosłego odegrała orkiestra 59 pp. marsz „Pierwsza Brygada‘.

Nowej placówce składali w serdecznych słowach życzenia: w imieniu p. starosty powiatowego p. wicestarosta Śmietanko, zwracając się z gorącym apelem do Młodych Legjonistów, by nie ustawali w walce o wytknięte sobie, szczytne idee pracy i ofiary dla Państwa. Legjon — to symbol walki zwycięskiej. Zkolei w imieniu p. prezydenta miasta życzył p. wiceprezydent Juengst, w imieniu Koła Senjorów p. inspektor Nowakowski, w imieniu Związku Strzeleckiego, ob. Stańczyk, w imieniu Federacji Związków Obrońców Ojczyzny ob. Pawlak, w imieniu BBWR i ZNP „Ognisko“ prof. Kopeć, w imieniu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet prof. Kopeciowa, w imieniu PW Kolejowego inż. Lisowski.

Uroczystość zakończył komendant Obwodu dziękując, po odczytaniu jeszcze kilku telegramów z życzeniami, licznie zebranym gościom za udział.

Bezpośrednio po inauguracji odbyło się walne zgromadzenie Obwodu pod przewodnictwem szefa pracy Okręgu leg. Sigórskiego, na którym dokonano wyboru nowych władz w składzie: leg. Obrębski — komendant, leg. mgr. Śmietanko — inspektor Obwodu, legj. mgr Witaszek — rzecznik dyscyplinarny.

Pod sztandarem Związku Strzeleckiego

Uroczyste otwarcie świetlicy ZS. w Słońsku pod Inowrocławiem

W ub. niedzielę odbyła się w Słońsku uroczystość otwarcia świetlicy Związku Strzeleckiego. Na uroczystość tłumnie przybyła ludność miejscowa — dziatwa szkolna — w karnym szeregu stanął oddział strzelecki. Raport odebrał zastępca starosty i p. o. prezesa powiatowego ZS obyw. Śmietanko.

Nastąpił uroczysty moment. Po przemówieniu wstępnem ob prezes Śmietanko dokonał otwarcia świetlicy.

Zkolei zabrał głos ob. Zabielski — prezes miejscowego oddziału, witając serdecznie przybyłych na uroczystość przedstawicieli władz i licznie zebranych gości. Po okolicznościowych deklamacjach, wygłoszonych przez strzelczynie i po sprawozdaniu z działalności — złożonem przez obyw. prezesa Zabielskiego ob. Obrębski — pow. ref. wych. obyw wygłosił referat pt „Cele i zadania Związku Strzeleckiego w wolnem Państwie Polskiem“. Obywatel Obrębski wskazał na grożące Polsce niebezpieczeństwa ze strony dyszących żądzą odwetu Niemiec. Wzywał ogół młodzieży do skupienia się pod sztandarem ZS, który — jako główny cel swego istnienia uważa zbudowanie Polski Mocarstwowej oraz jej obronę do ostatniej kropli krwi. Kończąc swe przemówienie ob. Obrębski wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej — Pana Prezydenta i Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego.

Po przemówieniu obecni odśpiewali Pierwszą Brygadę i Rotę.

W podniosłym nastroju udali się wszyscy zebrani do sali szkolnej gdzie pod kierownictwem ob. ref. wych. Pióreckiej i Niementowskiej strzelcy i strzelczynie odegrali sztukę pt. „Przysposobienie wojskowe“. Po przedstawieniu odbył się wieczorek towarzyski.

Pierwsza Wystawa Plastyki Pomorskiej poza granicami Regjonu

W dniu 26 bm. otwarta będzie w Poznaniu pierwsza wogóle wystawa plastyków pomorskich poza granicami regjonu. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Poznaniu oddało na ten cel „Grupie Plastyków Pomorskich“ wszystkie swe salony do dyspozycji. W wystawie biorą udział najpoważniejsi artyści regjonu pomorskiego, a więc: Stanisław Brzęczkowski, Piotr Chmura, Marjan Faczyński, Józef Kluska, Feliks rKassowski, Tadeusz Mokrzycki, Stefan Szmaj, Marjan Turwid, rzeźbiarze Teod. Gajewski, Bolesław Kłobucki, Piotr Tribler.

Z życia kupiectwa w Pelplinie

W ub środę odbyło Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Pelplinie swe nadzwyczajne zebranie. Zebranie zagaił p. prezes Pruszak, witając delegata Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, wicedyrektora Niewiakowskiego,— poczem protokół z walnego zebrania towarzystwa odczytał sekretarz p. dyr. Ankiewicz.

Aktualny referat gospodarczy wygłosił delegat Związku, poruszając w nim szereg najsłuszniejszych postulatów handlu, jak: ubezpieczenia socjalne, zagadnienia podatkowe, problem karteli, sprawy kredytowe, prowadzenie ksiąg handlowych, sprawę nowej procedury egzekucyjnej i inne. Interesujący i szeroko naświetlony referat wywołał żywą dyskusję w której głos zabierali pp. Ankiewicz, Pruszak, Knast, Hasse i inni.

Zapceń, pow. chojnicki

— *Z inicjatywy Koła BBWR* odbyła się w niedzielę dnia 12 bm. uroczysta akademja z okazji 13 rocznicy zjednoczenia Polski z Morzem. Miejscowe dzieci szkolne pod kierownictwem nauczyciela, ob. Maćkowa, wykonały kilka pięknych deklamacyj i pieśni. Przemówienie wygłosił ob. Hinz, nauczyciel z Prądzonki. — Ob. Maćkow poświęcił krótkie przemówienie jedenastej rocznicy koronacji Ojca Św. Po akademji odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego. Bardzo ożywioną dyskusję wywołała sprawa ubezpieczeń od ognia. Na zjazd powiatowy wybrano jako delegata Juljana Kamińskiego. — Sprawozdanie za rok ubiegły wykazało żywą i bezinteresowną działalność zarządu Kółka, z prezesem ob. Guczalskim, leśn. państw. z Kiedrowic na czele. Na nowy rok wybrano jednogłośnie do zarządu: prezes — Guczalski, sekretarz — Maćko, skarbnik Hinz.

Prądzonka

— *Z życia wsi.* Imieniny Pana Prezydenta obchodzono w wiosce naszej uroczyście. Wieczorem dnia 1. bm. odbyła się akademja w sali szkolnej przy licznym udziale młodzieży i dorosłych. Na program złożyły się śpiewy, deklamacje i odczyty dzieci szkolnych. Silne wrażenie zrobiło przemówienie miejscowego naucz. ob. Hinza. Okrzykiem na cześć Dostojnego Solenizanta zakończono obchód.

W rocznicę zjednoczenia Polski z Morzem dnia 10 bm. odbył się również uroczysty wieczorek Na program złożyły się śpiewy, deklamacje i odczyty dzieci szkolnych i przemówienie nauczyciela Hinza, który przedstawił zebranym tysiącletnie zmagania się przodków naszych z nawałą germańską w obronie Morza i Pomorza, znaczenie morza i floty w życiu Państwa, kończąc apelem do społeczeństwa do jednoczenia się w idei Marszałka Piłsudskiego. Akademję zakończono okrzykiem na cześć Rzplitej, Pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego. — Udział tak młodzieży jak i dorosłych był liczny

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 23 II. 1933 r.

	Tranzakcje	Kupno
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn.	—	
DEWIZY.		
Belgja	125,10—124,79	
Gdańsk	174,30—173,87	
Bukareszt	—	
Holandja	360,30—359,40	
Kopenhaga	—	
Londyn	30,88 - 30,20	
Nowy York	8,901—8,881	
Nowy York telegr.	8,905—8,885	
Paryż	33,12—33,03	
Praga	—	
Sztokholm	161,65—160,55	
Szwajcarja	173,65—173,22	
Włochy	45,60—45,38	
Berlin (w obrotach nieofic.)	213.05	

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 23 II 1932 r

Żyto	18,50—18,75
Pszenica	33,50—34,50
Jęczmień	14,25—15,00
„ zwycz prz.	13,75—14,50
Saradela	14,00—15,00
Groch Victoria	20,00—23,00
Mąka żytnia 65%	29,00—30,00
„ pszenna 65%	51,00—53,00

Notowanie kupców zbożowych w Toruniu

Toruń. 23. II. 1933.

Ceny rozumieją się za 100 kg franco stacja za ładowania na Pomorzu, za otręby franco stacja odbiorcza.

Pszenica dworska 125 ft	34.00—34.50
Pszenica targowa 124/ ft	33.50—34.00
Żyto	17.50—18.00
jęczmień dworski 115/16 ft.	14.50—15.50
Jęczmień targowy 109 ft	14.00—14,50
Owies	14.50—15.00
Mąka pszenna	—
Mąka żytnia	—
Otręby żytnie	10,50—11,50
Otręby pszenne	11,50—12,25

Programu radjowe

Piątek, dnia 24 lutego.

Warszawa 11,58 Sygnał czasu — hejnał z Krakowa; 12,10 Płyty. 13.20 Komunikat PIM. 15,10 Komunikat Państw. Inst. Eksport. 15.15 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa; 15,30 Chwilka morska i kolonjalna; 15,35 Kierunek ugodowy polskiej myśli politycznej w latach 1865—1904 — wygłosi p. W. Malinowski. 15,50 Pólgodziny tanga w wyk. M. Fogga i chóru Dana. 16,20 Odczyt dla maturzystów z Wilna. 16,40 Doświadczalne króliki współczesnej biologji — wygłosi prof. St. Sumiński. 17.00 Muzyka lekka 17,50 Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 18.00 Odczyt dla maturzystów pod tyt. „Piotr Skarga" — wygłosi prof. K. Górski 18,25 Muzyka estońska 18,50 Komunikat dla narciarzy z Krakowa; 19,00 Rozmaitości; 19,20 Przegląd roln. prasy kraj. i zagr. z Wilna. — 19,30 Feljeton pt. „Nawrót do handlu wymiennego" wygłosi p. T. Garczyński. 20,00 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symf. z Filhm. Warsz. 22,40 Wiadomości sportowe. 22,55 Komunikat met. Gł. Wojsk. St. Met. dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny. 23,00 Muzyka taneczna.

Sobota dnia 25 lutego.

Warszawa 11.58 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12,10 Płyty gramof. 13.10 Komunikat PIM 13,15 Poranek szkolny ze Lwowa; 14.00 Audycja żołniersko-strzelecka 15,10 Komunikat Państw. Inst. Eksport. 15,15 Komunikat gospodarczy; 15,25 Wiadomości wojskowo — strzeleckie omówi z ramienia Wojsk. Inst. Nauk. — Wydawn. red. J. I. Targ. 15,35 „Od kuliga do kuliga". Słuchowisko dla dzieci oprac. podług W. Pola. 16,00 Listy od dzieci omówi p. W Tatarkiewicz. 16,10 Płyty gram. 16,20 Odczyt dla maturzystów z Wilna. 16,40 „Możliwości zwycięstwa podczas wojny polsko-rosyjskiej w roku 1831" — (w rocznicę bitwy grochowskiej) — wygłosi p. A. Kawałkowski. 17,00 Audycja dla chorych ze Lwowa; 17,30 Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 17,40 Odczyt pt. „Wycieczka do muzeum im. Majewskiego" wygłosi p. W. Ber. 18.00 Odczyt dla maturzystów pt. „Ignacy Krasicki" wygłosi K. Górski. 18,25 Muzyka lekka. 19,20 Wiadomości ogrodnicze wygłosi inż. W. Pietrzak. 19,30 Na widnokręgu" 20,00 Audycja karnawałowa „Co chcecie Państwo tańczyć" Wyk. ork. PR. pod dyr. St. Nawrota; 22,05 Utwory Chopina w wyk Imre Ungara; 22,40 Feljeton ze Lwowa 22.55 Komunikat met. Gł. Wojsk. St. Met. dla kom. lotniczej i komunikat policyjny. 23,00 Muzyka taneczna. W przerwie od 23,30 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej z Krakowa.

PRZETARG OFERTOWY.

Starostwo Morskie wydzierżawi na przeciąg trzech lat rybołóstwo na granicznej wodzie Łebie, na odcinku od granicy obsz. dw. Tępcz do granicy gminu Tłuczewo na przestrzeni około 1000 mtr. w drodze pisemnych ofert.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na dzierżawę rybołóstwa" przedkładać należy do Starostwa Morskiego w Wejherowie do dnia 1 marca 1933 roku o godz. 10.

Reflektanci winni złożyć wadjum w kwocie 30% ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego w Kasie Skarbowei w Wejherowie, a kwit tej kasy dołączyć do oferty. Do oferty należy również dołączyć zaświadczenie miejscowej władzy policyjnej o posiadaniu warunków na otrzymanie karty rybackiej w myśl art. 94 ustęp 4 ustawy o rybołóstwie z dnia 7 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 357)

Warunki dzierżawy można przejrzeć w godzinach od 9—12 w Starostwie Morskiem w Wejherowie, pokój Nr. 28. 772

Nr. A. G. 28/1.

Starosta Morski:
w z.
(—) Bolduan,
Referendarz.

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 24 lutego sprzedawać będę przy Prostej 23 najwięcej dającemu za gotówkę: maszyny stolarskie; o 11 u spedytora Sadeckiego: stół, zegarek, stoliki, lustro; o 12 u spedytora Kulwickiego: 10 kozłów (pressy) i inne. Rej. 2464/32

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

24 lutego 1933 roku o 10,30 sprzedaję u sped. Sadeckiego przymusowym przetargiem za gotówkę: stoły, krzesła, bilardy, wina, szklanki, kieliszki.
3449/32

Kozłowski. komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

GRUDZIĄDZ

LICYTACJA.

W sobotę dnia 25 lutego 1933 roku sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu ulica Szpitalna 2 o godz. 10: 1 biurko dębowe, 1 szafę bibljoteczną, 1 stół dębowy, 1 kanapę, 2 fotele, fotel biurkowy, 4 krzesła i 1 fortepian. Cena szacunkowa 1065,— zł. Następnie w Grudziądzu przy ulicy Spichrzowej 19 o godz. 12: 1 szafę do akt, 1 kasę ogniotrwałą, cena szacunkowa 80,— zł. Powyższe przedmioty obejrzeć można 10 minut przed przetargiem.
781 711

Ignacy Zielniewicz, komornik Sądu Grodzkiego Rew. V. w Grudziądzu.

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej firmy Górne Młyny Zwoliński i Gronwald Grudziądz postępowanie upadłościowe zastanawia się dla braku masy odpowiadającej kosztom postępowania.
3. N. 8a/31 782
Grudziądz, dnia 17 lutego 1933 r.
Sąd Grodzki.

Na wniosek Wiery Szulczewskiej z domu Sołaan Walewskiej z Zagórza powiat Morski zarządza się zarząd spadku po przemysłowcu Zdzisławie Szulczewskim z Zagórza zmarłym dnia 22 grudnia 1932 r. w Zagórzu. 771
Wejherowo, dnia 18 lutego 1933 roku.
4 VI 1/33 Sąd Grodzki.

OGŁOSZENIE. Nieruchomość położona w Koronowie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Koronowo tom XXII karta 877 na imię Stanisławy Warszawskiej z domu Pokora, żony rolnika w Koronowie zostanie w drodze egzekucji dnia 9 maja 1933 o godz. 10 przed poł. wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem, pokój Nr. 14. Nieruchomość stanowi zabudowany grunt z podwórzem ogrodem i rolą, o powierzchni 16,11 arów, przyczem czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego wynosi 0,21 talarów, zaś wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego wynosi 1360 mk. Wszelkie podkładki dla zainteresowanych wyłożone są w sekretarjacie sądowym do wglądu. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 26 maja 1931 roku. Zlec. 465/VIII
I. K. 6/31 780
Koronowo, dnia 11 lutego 1933 roku.
Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 24 lutego 1933 r. o godzinie 12 sprzedam na składnicy firmy Hartwig ulica Dworcowa 54 za natychmiastową zapłatą: 50 szt. sześćkątnej stali a 6 mtr. długości.
Zlec. Nr. 291/8 779
(—) Czerniewicz, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ________________

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzien Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski"**, na **marzec 1933** r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ________________

Miejscowość ________________ Poczta ________________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) **„Dzien Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski"** za **marzec 1933** r. potwierdzam.

________________ dnia ________________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ________________

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski"**, na **miesiąc marzec 1933** r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ________________

Miejscowość ________________ Poczta ________________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) **„Dzień Pomorski" „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski"** za **miesiąc marzec 1933** r. potwierdzam.

________________ dnia ________________

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Gdańsk tłumaczy się

ze swego niepoczytalnego kroku

Wczoraj, w podanym do prasy komunikacie, Senat gdański usiłuje usprawiedliwić swą decyzję o wycofaniu policji portowej tem, że ostatnio polska delegacja Rady Portu przejawiała rzekomo dążenia do rozszerzenia kompetencyj Rady Portu.

Z punktu widzenia prawnego Senat uważa swe zarządzenie również za usprawiedliwione tem, że zawarty w roku 1925 układ utracił swą moc w r. 1927, poczem istniał stan faktyczny, prawnie jednak nieobowiązujący. Obecne zarządzenie Senatu ma przywrócić stan rzeczy istniejący przed zawarciem umowy regulującej sprawę policji portowej.

Wiadomości te są nieprawdziwe. Polska Delegacja w dwóch wypadkach domagała się wykonania przez Radę Portu przysługującego tej ostatniej prawa kontroli, wyraźnie przyznanego w decyzji Wysokiego Komisarza oraz wydania zarządzenia nakazującego policji portowej wzmocnienia nadzoru nad statkami w Radzie Portu celem uniknięcia powtórzenia incydentów podobnych do tego, który miał miejsce ostatnio z „Wichrem".

W myśl wyraźnego postanowienia tejże decyzji Wysokiego Komisarza Rada Portu ma niewątpliwie prawo do wydawania takich zarządzeń. Gdańska Delegacja Rady Portu, jawnie naruszając decyzję Wysokiego Komisarza, oraz uprawnienia Rady Portu, sprzeciwiła się tak wykonaniu prawa kontroli jak i wydaniu zarządzenia, twierdząc, że Rada Portu odpowiednich uprawnień nie posiada. Pierwszy spór rozstrzygnięty został przez Prezydenta Rady Portu, który całkowicie uznał słuszność stanowiska polskiego. Drugi spór pozostał niezałatwiony ze względu na rozwiązanie umowy, słuszność stanowiska polskiego jednakowoż i w tym wypadku nie może ulegać najmniejszej wątpliwości.

Charakterystycznem jest, że Wydział Prasowy Senatu starannie zamilcza ciężkie finansowe ofiary, które zmuszona będzie poniesć ludność gdańska w związku z nieroztważnem pociągnięciem Senatu, i które wynoszą prawie pół miljona guldenów gdańskich rocznie.

Hitlerowcy w walce o władzę w Gdańsku

Jak będzie wyglądał nowy Senat Wolnego Miasta?

Na posiedzeniu ugrupowań nacjonalistycznych, które się odbyło we wtorek wieczorem oświadczyli przedstawiciele tej partji, według doniesień „Danziger Volksstimme", że hitlerowcy w rokowaniach o utworzenie nowego senatu wysunęli następujące postulaty personalne:

Hitlerowcy gdańscy otrzymać powinni stanowisko prezydenta senatu, którym ma zostać w miejsce p. dr. Ziehma — przywódca hitlerowców gdańskich i poseł do Volkstagu Artur Greiser. Wiceprezydentem senatu ma zostać p. dr. Zehm, który w dalszym ciągu ma prowadzić sprawy zewnętrzne. Senatorem spraw wewnętrznych w miejsce Hinza ma zostać dr. Balvie uchodzący za przyjaciela hitlerowców. Senatorem oświaty na miejsce obecnego nacjonalisty Winderlicha ma zostać znany przeciwnik Polaków, dawniejszy radca szkolny Maschkewitz. Dotychczasowy wiceprezydent senatu dr. Wiercinski-Kaiser ma ograniczyć się tylko do zawiadywania ćeką spraw społecznych razem z hitlerowcem Hohenfeldem jako nadradcą senatu. Prezydentem policji w miejsce p. Frobossa ma zostać hitlerowiec adwokat Friedrich.

Nowy wywiad Hitlera

o długach zagranicznych i armjach

Berlin, 24. 2. (PAT). Kanclerz Hitler udzielił berlińskiemu przedstawicielowi „Associated Press" wywiadu, w którym stwierdza, że prywatne długi zagraniczne Niemiec muszą być zapłacone. Przypomniał jednak przytem swoje zastrzeżenie, że sprawa zapłaty nie jest kwestją chęci, lecz możliwości. Wyrażając swoją opinję osobistą w sprawie systemu milicji, Hitler oświadczył m. in., że rozstrzygającą nie jest sprawa systemu wojskowego, lecz równouprawnienia. Zasadniczo Niemcom jest zupełnie wszystko jedno, jaki system wojska zamierzają wprowadzić inne narody, nie obojętne jest, aby jeden naród posiadał 100.000 żołnierzy bez rezerwy, a inne wraz z przymierzeńcami rozporządzałyby na wypadek wojny 12 miljonami.

Bolą ich słowa prawdy

„Danziger Volksstimme" — zakazana w Niemczech

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy Frick nadesłał wczoraj do redakcji „Danziger Volksstimme" pismo, w którem donosi, że zakazał rozpowszechnianie wymienionego dziennika socjalistycznego na całym terenie Rzeszy Niemieckiej do dnia 31 maja br. Jako powód minister Frick podaje ogłoszenie przez gdański organ socjalistyczny tygodniowego przeglądu, zawierającego obraźliwe słowa w stosunku do rządu i kanclerza Rzeszy.

Strajk akademików lwowskich

Barykady z ławek na wyższych uczelniach

(o) Warszawa, 24. 2. (tel. wł.) Ze Lwowa donoszą, że wczoraj rano rozpoczął się tam strajk akademików na wyższych uczelniach, na uniwersytecie, na politechnice i w Wyższej Szkole handlu zagranicznego.

Przebieg strajku był do pewnego stopnia burzliwy. Na uniwersytecie i politechnice studenci ustawili u wejść barykady z ławek, nie dopuszczając do gmachów uczelni nawet profesorów. W związku ze strajkiem rektorzy lwowscy wyjechali do Warszawy. Prawdopodobnie wykłady będą zawieszone jeszcze dzisiaj i jutro.

Również w Warszawie w dniu wczorajszym panował niepokój, wywołany przez wzmożoną agitację Obozu Wielkiej Polski, wzywającą do demonstracyj przeciw ustawie akademickiej. Jak dotąd, agitacja wśród studentów warszawskich nie odniosła skutku. Endecy czynią przygotowania do rozpoczęcia strajku na uczelniach warszawskich. Władze bezpieczeństwa gotowe są zabezpieczenia porządku publicznego likwidować środkami najostrzejszemi.

Czyżby zapomnieli o „Cudzie nad Wisłą"?

Sowieckie uroczystości 15-lecia czerwonej armji

Moskwa, 24. 2. (PAT.) Obchód 15-lecia armji czerwonej miał nagół dość skromny charakter. Nie odbyły się żadne parady wojskowe. Stalin, najwyższe władze partyjne, rząd oraz szereg stowarzyszeń, wystosowało do czerwonej armji pisma powitalne. Nie brakło również pozdrowienia od centralnego komitetu komunistycznej partji Polski, zachodniej Białorusi i Ukrainy, w których obiecywane jest m. in. współdziałanie z czerwoną armją na tyłach armij imperjalistycznych.

Wszystkie niemal pisma podkreślają po prawę sytuacji międzynarodowej Sowietów w związku z paktem nieagresji z Polską i Francją oraz zwracają uwagę na niebezpieczeństwo, grożące związkowi sowieckiemu na Dalekim Wschodzie wobec odmowy podpisania paktu o nieagresji przez Japonję.

Z innych głosów prasy zasługuje na uwagę artykuł dowódcy marsza na Warszawę w roku 1920 Tuhaczewskiego, konstatujący wysoki poziom techniczny zbrojeń sowieckich.

„Prawda" pisze m. in., że marsz na Warszawę został podjęty wbrew ostrzeżeniom centralnego komitetu partji komunistycznej i dopuszczeniu szeregu omyłek strategicznych, a także, że polscy komuniści nie umiejętnie podeszli do kwestji narodowościowej w Polsce.

Rokowania gospodarcze polsko-włoskie

Rzym, 24. 2. (PAT). Rokowania gospodarcze polsko-włoskie w sprawie rewizji traktatu handlowego, trwające od kilku tygodni zostały odroczone po wymianie szeregu wzajemnych propozycyj, które będą rozpatrzone obecnie przez obydwa zainteresowane rządy.

Krzyże Zasługi

na piersiach artystów opery warszawskiej

Warszawa, 24. 2. (PAT). W Monitorze Polskim z dnia wczorajszego zamieszczono za rządzenie Prezydenta Rzplitej o nadaniu złotego „Krzyża Zasługi" poraz pierwszy Ignacemu Dygasowi, artyście śpiewakowi Opery warszawskiej, Władysławowi Lewingerowi, koncertmistrzowi Opery warszawskiej, Tadeuszowi Mazurkiewiczowi, kapelmistrzowi Opery warszawskiej, Emilowi Młynarskiemu, dyrygentowi i kompozytorowi Opery warszawskiej, Piotrowi Zajlichowi, baletmistrzowi Opery warszawskiej, złoty „Krzyż Zasługi" poraz drugi Adamowi Doboszowi, artyście-śpiewakowi Opery warszawskiej i Zygmuntowi Mossoczemu, artyście-śpiewakowi Opery warszawskiej. Równocześnie ogłoszono zarządzenie prezesa Rady Ministrów o nadaniu srebrnego „Krzyża Zasługi" poraz pierwszy Romualdowi Kornackiemu, charakteryzatorowi w Operze warszawskiej, Apolonji Wejnert, instruktorce chóru Opery warszawskiej oraz bronzowy „Krzyż Zasługi" poraz pierwszy Józefowi Hieropolitańskiemu, maszyniście scenicznemu w Operze warszawskiej.

Wyrok na komunistów-literatów

(o) Warszawa, 24. 2. (tel. wł) Wczoraj Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok na 7 komunistów, oskarżonych o agitację wywrotową. Była to jaczejka o charakterze literacko-propagandowym. Wyrokiem sądu skazani zostali Ochab na 6 lat, literat Andrzej Wolica na 5 lat, Deperasiński na 4 lata, literat Marczak na 3 lata, student prawa Landau na 3 lata, student medycyny Hatywiecki na 2 lata i Reibenbach na 2 lata więzienia.

Żona ekscesarza Wilhelma przybyła do Berlina

Berlin, 24. 2. (PAT). Żona byłego cesarza Niemiec Wilhelma II Hermina przybyła wczoraj z Doorn do Berlina, skąd udała się wieczorem na Śląsk do swoich majątków. Powrót do Doorn ma nastąpić w ciągu dnia jutrzejszego.

Życiu Czermaka

grozi poważne niebezpieczeństwo

Miami, 24. 2. (PAT). Stan zdrowia burmistrza Czermaka uległ dalszemu pogorszeniu. Doktorzy uważają, że życiu jego grozi poważne niebezpieczeństwo.

Nowe ofiary

„krwawych wyborów" w Niemczech

Berlin, 24. 2. (PAT). Ofiarą wczorajszych krwawych starć w Berlinie padło 2 zabitych. Podczas strzelaniny w dzielnicy podmiejskiej Standawa zabity został komunista, zamieszany w starcie z narodowymi socjalistami. Do niezwykle ostrych zaburzeń doszło w miejscowości Grossbeeren pod Poczdamem. Uczestnicy pochodu hitlerowskiego wdarli się do mieszkania republikańskiego Reichsbannerowca. Wybuchł przytem ogień, wskutek czego spłonął cały dom, w którym mieszkało 9 rodzin. Reichsbannerowiec ratował się ucieczką przez okno. Ostrzeliwany podczas ucieczki, otrzymał ciężką ranę.

Katowice, 24. 2. (PAT). Ze Śląska Opolskiego donoszą: Agitacja wyborcza na Śląsku niemieckim przybiera coraz dziksze formy i pociąga krwawe ofiary w ludziach. W Zabrzu doszło wczoraj na zebraniu socjalistycznem do krwawego starcia. W wyniku wczorajszych bójek 10 osób odniosło rany. W innych miejscowościach również doszło do krwawych starć. Ogółem w ciągu tego dnia w Zabrzu było 14 rannych.

Na rynku pracy

Warszawa 22 2 (PAT). Według danych statystycznych liczba *bezrobotnych zarejestrowanych w PUPP na terenie całego Państwa wynosiła w dniu 18 bm. 280799 osób,* co stanowi wzrost w stosunku do tygodnia poprzedniego o 4724 osób.

Klęska Polski z Szwajcarją

na mistrzostwach hokejowych

Praga, 24. 2. (PAT). W czwartek w dalszym ciągu półfinałowych mistrzostw Kanada rozegrała spotkanie z Węgrami, bijąc ich latwo 3:1 (1:0, 1:0, 1:1).

Praga, 24. 2. (PAT). Czwartkowy mecz Polska — Szwajcarja zakończył się zwycięstwem Szwajcarji 3:1 (2:0, 1:0, 0:0). Na meczu było 8 tys. widzów. Jedyną bramkę dla Polski strzelił Adamowski.

Praga, 24. 2. (PAT). Trzeci mecz, rozegrany w ramach hokejowych mistrzostw świata w Pradze między Ameryką a Czechosłowacją przyniósł wysoko cyfrową klęskę Czechosłowacji 0:6 (0:1, 0:4, 0:1).

*Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanach, Grudziądz, Rynek 10/11
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu*